

# Krzysztof Bielawny

---

## Niezrealizowany plan kardynała Stefana Wyszyńskiego w czasie obrad IV sesji Soboru Watykańskiego II (1965 roku)

---

Studia Ełckie 14, 161-188

---

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

# HISTORIA

## (HISTORY)

KS. KRZYSZTOF BIELAWNY\*

*Studia Elckie*  
14 (2012)

### NIEZREALIZOWANY PLAN KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO W CZASIE OBRAD IV SESJI SOBORU WATYKAŃSKIEGO II (1965 ROKU)

W czasie obrad Soboru Watykańskiego II władze komunistyczne starały się wszelkimi możliwymi sposobami nie tylko utrudnić udział biskupów polskich w obradach soborowych, ale także wytworzyć atmosferę strachu. Księżom biskupom odmawiano wydania paszportów potrzebnych na wyjazd do Rzymu<sup>1</sup>, gdzie miały się odbyć obrady soborowe<sup>2</sup>. W dodatku 23 listopada 1962 roku władze nawet zorganizowały księżom z Ziem Odzyskanych zjazd we Wrocławiu, który miał charakter czysto polityczny<sup>3</sup>.

Na zakończenie obrad soborowych władze komunistyczne wymyśliły kolejną akcję propagandową, która miała pokazać światu, że w Polsce jest wolność religijna. Była to akcja skierowana przeciwko inicjatywie ks. kard. Wyszyńskiego, który planował zorganizowanie wyjazdu duchownych z Polski do Rzymu na zakończenie obrad Soboru Watykańskiego II. Tak więc w czasie trwania IV sesji Soboru Watykańskiego II zorganizowano wiele wyjazdów turystycznych do Rzymu, w których mieli uczestniczyć księża. W czasie poprzedzającym te wyjazdy przedstawiciele PAX-u, Caritasu i innych organizacji pro-rządowych nachodzili duchownych, zmuszając ich do udziału w wycieczce do Rzymu. Planowano tą akcją objąć około 1,5 tys. duchownych, ostatecznie wyjechało tylko 242 kapłanów Kościoła rzymskokatolickiego. Podstawowymi materiałami źródłowymi do niniejszej publikacji były archiwalia Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie i archiwalia Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z Archiwum Państwowego w Olsztynie. Pomocne

---

\* Ks. dr hab. Krzysztof Bielawny – Szkoła Wyższa im. Bogdana Jańskiego, Wydział Zamiejscowy w Elblągu; e-mail: biela@rubikon.net.pl

<sup>1</sup> Zob. S. Stomma, *Paszporty do Watykanu*, „Tygodnik Powszechny” 1962, nr 44 z 4 XI.

<sup>2</sup> Zob. K. Bielawny, *Udział biskupów polskich w obradach Soboru Watykańskiego II*, „Studia Elckie” 2009 nr 11, s. 103-122.

<sup>3</sup> Instytut Pamięci Narodowej w Białymstoku (dalej IPN Bi), syg. 087/238, Kler katolicki – Zjazd Księży Ziem Odzyskanych (1962 r.).

były także artykuły prasowe z czasów obrad Soboru Watykańskiego II publikowane na łamach „Tygodnika Powszechnego”.

### Okres przygotowawczy do wyjazdu

Kard. Stefan Wyszyński, prymas Polski planował zorganizowanie ogólnopolskiej pielgrzymki księży i osób świeckich do Rzymu na zakończenie Soboru Watykańskiego II<sup>4</sup>. Władze komunistyczne nie wyraziły jednak zgody na planowaną pielgrzymkę pod patronatem Konferencji Episkopatu Polski i Księdza Prymasa. Natomiast po odmowie prominentni funkcjonariusze państwa totalitarnego podjęli się sami organizacji wyjazdów do Rzymu na zakończenie Soboru Watykańskiego II. Przygotowania rozpoczęto w ostatniej dekadzie lipca 1965 roku<sup>5</sup>. Do akcji organizacyjnej włączono PAX<sup>6</sup> i Chrześcijańskie Stowarzyszenie Społeczne<sup>7</sup>. Organizacje te miały dofinansować poszczególnych księży uczestniczących w wycieczce do Rzymu, ale tylko tych, którzy byli członkami jednej z tych organizacji<sup>8</sup>. Pierwotnie planowano sześć terminów, pierwszy wyjazd miał rozpocząć się 30 sierpnia, kolejny 10 września, następny 15 września i trzy ostatnie 20, 25 i 30 września. Każdy z wyjazdów miał trwać po 15 dni<sup>9</sup>. W pierwszym terminie miały jechać tylko 3 autokary, a w każdym następnym po 6 autokarów. Plany były bardzo ambitne i spodziewano się, że wyjazdami do Rzymu zainteresuje się wielu duchownych. Ponadto organizatorem wycieczki do Rzymu miała być redakcja tygodnika ilustrowanego „Za i przeciw” wraz z Orbisem. Łączny koszt wyjazdu wynosił 10 tys. zł<sup>10</sup>. Miała to być wycieczka piętnastodniowa, wyjazd planowano z Katowic, a trasa przejazdu miała prowadzić przez Czechosłowację, Austrię do Włoch. We Włoszech pierwszy nocleg planowano w Udine, kolejny w Padwie. Dalej trasa wiodła do Rzymu przez Florencję i Sienę. W drodze powrotnej nawiedzano także Asyż<sup>11</sup>.

<sup>4</sup> Por. *Wyjazd polskich ojców Soboru*, „Tygodnik Powszechny” (dalej cyt.: TP), nr 38 z 19 IX 1965 r.

<sup>5</sup> IPN Bu (dalej cyt.: IPN w Warszawie), sygn. 01283/844, Informacja w sprawie organizowanej wycieczki duchowieństwa do Włoch, z dn. 7 IX 1965 r., s. 26.

<sup>6</sup> Stowarzyszenie PAX – organizacja założona w 1947 roku przez Bolesława Piaseckiego, a także przez działaczy Obozu Narodowo-Radykalnego *Falanga*. W swych szeregach skupiała działaczy gotowych do współpracy z ruchem komunistycznym w Polsce. Po 1956 roku stała się organizacją współpracującą z innymi siłami przedwojennymi m.in. żołnierzami Armii Krajowej. Obecnie funkcjonuje pod nazwą Katolickie Stowarzyszenie *Civitas Christiana*.

<sup>7</sup> IPN Bu, sygn. 01283/844, Informacja sporządzona 19 VIII 1965 r., s. 13.

<sup>8</sup> Archiwum Państwowe w Olsztynie, Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, (dalej cyt.: APO, KW PZPR), sygn. 1141/3256, Informacje J. Pozysza z 1965 r., s. 283-285.

<sup>9</sup> IPN Bu, sygn. 01283/844, Informacja sporządzona 19 VIII 1965 r., s. 14.

<sup>10</sup> IPN Bu, sygn. 01283/844, Pismo „Ars Chrystiana” informujące o wycieczce do Rzymu we wrześniu 1965 roku

<sup>11</sup> Tamże, Program wycieczki do Austrii i Włoch pod kryptonimem „Rzym 65”, z 17 VIII 1965 r., s. 6-8.

W pierwszej fazie przygotowań, dane z 23 sierpnia 1965 roku, chęć wyjazdu do Wiecznego Miasta w czasie trwania IV sesji Soboru Watykańskiego II zadeklarowało 427 duchownych z terenu całej Polski, w tym z PAX-u 327 osób i z ChSS<sup>12</sup> – 100. Wnioski złożyło na wyjazd 194 księży, z PAX-u 165 i z ChSS 29. Po wstępnych analizach oficer IV Departamentu MSW raportował, że z PAX-u wśród kandydatów na wycieczkę do Rzymu było: profesorów KUL<sup>13</sup> – 3, profesorów WSD<sup>14</sup> i kurialistów – 4, dziekanów i wicediekanów – 16, proboszczów – 121, wikariuszy – 13, innych – 8<sup>15</sup>.

**Tabela 1.** Wykaz zadeklarowanych księży na wyjazd za granicę

Nazwa województwa	PAX		ChSS	
	Zgłosili akces	Złożyli wnioski	Zgłosili akces	Złożyli wnioski
Białystok	16	3	--	--
Bydgoszcz	11	11	--	--
Gdańsk	--	--	--	--
Katowice	90	20	11	6
Koszalin	13	9	--	--
Kielce	11	11	3	1
Kraków	15	6	12	3
Lublin	30	25	9	2
Łódź m.	5	5	6	--
Łódź woj.	33	18	6	--
Olsztyn <sup>16</sup>	8	2	17	--
Opole	20	18	1	--
Poznań	11	6	6	3
Rzeszów	15	3	4	2
Szczecin	17	6	--	--
Warszawa m.	--	--	--	--
Warszawa woj.	10	4	14	7
Wrocław	12	12	13	--
Zielona Góra	8	6	4	3
Razem	327	165	100	29

Źródło: IPN Bu, sygn. 01283/844, Informacja nr 116/IV/65 z 23 VIII 1965 r., s. 18.

Władze centralne były informowane przez władze wojewódzkie z całej Polski o tym, co się dzieje w terenie. Dyrektor Departamentu IV MSW, plk Z. Goroński sporządził notatkę informacyjną o zajmowanych przez księży bi-

<sup>12</sup> Chrześcijańskie Stowarzyszenie Społeczne (ChSS) – organizacja społeczno-polityczna istniejąca w latach 1957-1989, skupiająca w swych szeregach chrześcijan różnych wyznań.

<sup>13</sup> KUL – Katolicki Uniwersytet Lubelski.

<sup>14</sup> WSD – Wyższe Seminarium Duchowne.

<sup>15</sup> IPN Bu, sygn. 01283/844, Pismo dotyczące przygotowań do wycieczki księży za granicę w okresie trwania IV sesji Soboru, z dn. 23 VIII 1965 r., s. 15.

<sup>16</sup> APO, KW PZPR, sygn. 1141/3256, Informacje J. Pozysza z 1965 r., s. 273-285.

skupów stanowiskach wobec planowanego wyjazdu księży do Włoch. O planach władz komunistycznych kard. Stefan Wyszyński dowiedział się w pierwszej połowie sierpnia 1965 roku, kiedy to w połowie sierpnia 1965 roku władze komunistyczne poinformowały go o organizowanym wyjeździe dla księży, zaznaczając, że „(...) celem wycieczki ma być przedstawienie w Watykanie dorobku XX-lecia Kościoła w Polsce. W programie przewidziane są rzekomo spotkania w większych miastach z działaczami centrolewu”. Oceniając postawę ks. Prymasa, oficer MSW odnotował, że: „(...) kard. Wyszyński zastanawia się, jakie zająć stanowisko wobec planowanej wycieczki. Wyraża pogląd, że nie chce dawać Paxowi podstaw do kolportowania oskarżeń w wypadku gdyby sprzeciwiał się wyjazdom”<sup>17</sup>.

Z kolejnych danych zgromadzonych przez funkcjonariuszy SB z 31 sierpnia 1962 roku wynikało, iż w całym kraju swój udział w wycieczce zgłosiło 558 duchownych, a wnioski złożyło już 213 księży. Władze komunistyczne ubolewały, że skierowane do kurii biskupich pismo ks. prymasa Wyszyńskiego sprawiło, iż wielu rządców diecezji wycofało poprzednio wydane pozwolenia na wyjazd księży do Rzymu, m.in. bp J. Jaroszewicz<sup>18</sup>. Natomiast ks. bp L. Kaczmarek miał własnoręcznie podpisywać zezwolenia na wyjazd do Włoch duchownym ze swej diecezji<sup>19</sup>.

**Tabela 2.** Zestawienie (według województwa) księży, którzy zgłosili swój akces na wyjazd do Włoch

Nazwa województwa	Złożyli akces	Złożyli wnioski
1. Białostockie	18	3
2. Bydgoskie	13	18
3. Gdańskie	3	18
4. Katowickie	101	28
5. Koszalińskie	13	9
6. Kieleckie	24	17
7. Krakowskie	149	12
8. Lubelskie	39	27
9. Łódź miasto	15	6
10. Łódzkie	12	9
11. Olsztyńskie <sup>20</sup>	25	2
12. Opolskie	21	18
13. Poznańskie	23	11

<sup>17</sup> IPN Bu, sygn. 01283/844, Pismo Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Departamentu IV nr 109/IV/65, z dn. 16 VIII 1965 r., s. 9.

<sup>18</sup> Zob. P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce*, Warszawa 1992, s. 92-93.

<sup>19</sup> IPN Bu, sygn. 01283/844, Pismo dyrektora Departamentu IV MSW płk St. Morawskiego dotyczące przygotowań do wycieczki księży za granicę w okresie trwania IV sesji Soboru, z dn. 31 VIII 1965 r., s. 20-21.

<sup>20</sup> APO, KW PZPR, sygn. 1141/3256, Informacje J. Pozysza z 1965 r., s. 273-285.

14.	Rzeszowskie	19	5
15.	Szczecińskie	17	6
16.	Warszawa miasto	5	--
17.	Warszawskie	24	11
18.	Wrocławskie	25	12
19.	Zielonogórskie	12	9
Razem:		558	213

Źródło: IPN Bu, sygn. 01283/844, Informacja nr 120/IV/65, s. 22.

Na kilka dni przed wyjazdem księży do Włoch pojawił się problem. Władze włoskie zażądały od księży indywidualnych zezwoleń na wyjazd do Włoch. Sytuacja ta zaniepokoiła organizatora wyjazdu – Orbis, ale nie tylko. To żądanie zaskoczyło także polskie władze. Organizator wyjazdu w dniu 2 września 1965 roku skierował pismo do konsula dra Massolo, że zarówno zalecenia konsulatu, jak i władz włoskich skierowane do księży w tak krótkim terminie są niemożliwe do zrealizowania. Władze włoskie, odpowiadając na żądania strony polskiej, zakomunikowały, że nie mogą zrezygnować z żądanych indywidualnych zezwoleń. Konsul dr Massolo nakłaniał organizatora, by zwrócił się do kard. S. Wyszyńskiego o uzyskanie takiego zezwolenia. W tej nowej sytuacji kilku księży wycofało swój udział w wyjeździe do Włoch, choć nadal deklarowało go około 130 duchownych. Wyjazd miał się odbyć 10 września. W zaistniałej sytuacji władze komunistyczne zaproponowały, aby: 1) PBP Orbis zwrócił się do konsulatu włoskiego z prośbą o wydanie uczestnikom wycieczki wiz tranzytowych 5-dniowych na pobyt na terenie Włoch. 2) Proponowano, aby przygotować wycieczkę przez Wiedeń-Zurich-Lozanne do Lourdes (Francja). 3) Przedłużyć pobyt wycieczki w Austrii, co nie byłoby najlepszym rozwiązaniem<sup>21</sup>.

Urząd ds. Wyznań po dokładnej analizie sytuacji politycznej i stosunków polsko włoskich zasugerował trzy rozwiązania. Pierwsze miało polegać na wywieraniu nacisku dyplomatycznego na władze włoskie, by te zmieniły swe stanowisko i wydały wizy uczestnikom wycieczki. Jednak z tego rozwiązania zrezygnowano. Druga propozycja miała dotyczyć nowej trasy wycieczki przez Austrię, Szwajcarię i Francję. Jednak zaznaczono, że nowa trasa przejazdu jest nierealna ze względu na to, że wizy tranzytowe szwajcarskie można otrzymać, gdy wyjeżdżający posiada wizę pobytową, zaś władze francuskie wystawiają wizę pobytową dość szybko, ale trzeba wniosek złożyć przynajmniej sześć dni przed wyjazdem. A czasu już było za mało. Ponadto sugerowano by nie zmieniać trasy przejazdu bez zgody zainteresowanych. Oficer SB ostrzegł, że: „(...) może to spowodować wycofanie się z imprezy i niezadowolienie z lekceważącego potraktowania. Na niezadowolienie to może mieć również wpływ fakt, że

<sup>21</sup> IPN Bu, sygn. 01283/844, Notatka sporządzona 6 IX 1965 r., s. 23-24.

wpływ fakt, że z turystycznego i katolickiego punktu widzenia wyjazd do Lourdes jest znacznie mniej atrakcyjny niż wyjazd do Rzymu”. Argumentowano także, że zmiana trasy może spowodować niezadowolenie u wielu księży biskupów, którzy początkowo aprobowali taki wyjazd<sup>22</sup>.

Trzecia propozycja dotyczyła rezygnacji z wyjazdu i wykorzystanie negatywnego stanowiska prymasa Polski kard. Wyszyńskiego<sup>23</sup> i niektórych biskupów, „dla podjęcia akcji propagandowej”. Za tą propozycją przemawiało kilka faktów, m.in. ten, że było kilku biskupów, którzy: „(...) od pierwszej chwili zajęli pozytywne stanowisko wobec projektowanej wycieczki, czemu częstokroć dawali wyraz publicznie. Późniejsze pismo sekretariatu Wyszyńskiego było więc zdezawuowaniem stanowiska biskupów i godziło w ich autorytet. Wobec tego propagandowe dyskutowanie zakazu nie godzi we wszystkich biskupów, a sprzyja dezintegracji episkopatu”. Duchowni w opinii władz komunistycznych, byli pozytywnie nastawieni do propozycji wyjazdu. Taka sytuacja pogłębi więc dysonans pomiędzy duchowieństwem parafialnym a episkopatem. Miało to świadczyć o słabym autorytecie kard. Wyszyńskiego wśród biskupów i duchowieństwa parafialnego<sup>24</sup>. Akcja propagandowa wymierzona przeciwko ks. Kardynałowi miała polegać na organizowaniu przez oddziały Orbisu w całym kraju spotkań dla księży wybierających się do Rzymu i informowaniu ich o przyczynach odwołania wyjazdu. W środkach masowego przekazu ukazał się komunikat<sup>25</sup> Orbisu informujący o odwołaniu wyjazdu z niezależnych od organizatora<sup>26</sup> względów. Następnie zadbano, by komunika-

<sup>22</sup> Tamże, Informacja informacyjna z dn. 7 IX 1965 r., s. 27-28.

<sup>23</sup> Zob. J. Lewandowski, *Naród w nauczaniu Kardynała Stefana Wyszyńskiego*, Warszawa 1982, s. 43-62.

<sup>24</sup> IPN Bu, sygn. 01283/844, Notatka sporządzona 6 IX 1965 r., s. 29.

<sup>25</sup> Tamże, Informacja w sprawie organizowanej wycieczki duchowieństwa do Włoch, z dn. 7 IX 1965 r., s. 31. Treść komunikatu: „PBP Orbis informuje wszystkich zainteresowanych, że wycieczka duchowieństwa do Rzymu, o organizowaniu której informowaliśmy specjalnym komunikatem, pomimo bardzo licznego napływu zgłoszeń i pozytywnego załatwienia przez polskie organa paszportowe wszystkich formalności związanych z wyjazdem, nie może dojść do skutku ze względów od nas niezależnych. Powiadamiając o powyższym, komunikujemy równocześnie, że bliższych informacji na ten temat udzieli właściwe oddziały wojewódzkie PBP Orbis. Oddziały te załatwiać będą również formalności związane z likwidacją zawartych umów wyjazdowych”.

<sup>26</sup> Tamże, Informacja w sprawie organizowanej wycieczki duchowieństwa do Włoch, z dn. 7 IX 1965 r., s. 32. Plan władz komunistycznych zakładał by kierownictwo oddziałów Orbisu w czasie spotkań z księżmi chętnymi do udziału w wycieczce do Rzymu argumentowali takimi stwierdzeniami: „w związku z licznymi prośbami księży i posłów katolickich w sprawie umożliwienia duchowieństwu wyjazdu do Rzymu w czasie trwania IV sesji Soboru Watykańskiego II, PBP Orbis postanowił zorganizować w.w. wycieczkę na ogólnie przyjętych zasadach. Jak wynika z programu, wycieczka miała mieć charakter turystyczny. Uwzględniając skład uczestników (duchowni) kierownictwo Orbis-u zakładało zwiedzanie obiektów sakralnych udział w uroczystościach religijnych itp. Według informacji księży, którzy załatwiali u nas formalności wyjazdowe, liczni biskupi ustosunkowali się do tej inicjatywy pozytywnie. Dziś z przykrością musimy podać do Wiadomości, że z przyczyn od nas niezależnych wycieczka nie może się odbyć. Stało się to dlatego, że Konsulat włoski w Warszawie, który początko-

tem Orbisu zainteresowała się prasa. Funkcjonariusz SB pisał, że „(...) zainteresowanie to możemy odpowiednio regulować określając kierunek działania i podsuwając argumenty. Prasa krajowa negatywne stanowisko kardynała przedstawia w kontekście zgody władz na wyjazdy biskupów, wyjazdy księży, nawet sportowców”. Planowano też zaangażować prasę za granicą, by ukazać, że to z winy ks. kard. Wyszyńskiego fiaskiem zakończyły się wycieczki księży do Włoch<sup>27</sup>. Plan kończono stwierdzeniem, że „(...) całej akcji należy nadać charakter maksymalnie naturalny. Prasa dowiadyuje się o szczegółach od odpowiednio dobranych pracowników Orbisu i księży. Władze oficjalnie nie angażują się w kampanię propagandową”<sup>28</sup>.

Dziś z perspektywy wielu lat można dostrzec, jak błędne były analizy ówczesnych władz komunistycznych. Każda bowiem z jej strony próba pomniejszania autorytetu kard. Wyszyńskiego po prostu bardziej umacniała go w oczach wiernych i duchowieństwa nie tylko w Polsce, ale także i za granicą<sup>29</sup>.

Następnie, 8 września 1965 roku ówczesny wiceminister MSZ Józef Winiewicz zaprosił do swego gabinetu ambasadora Włoch w Polsce pana Enrico Aillaudę. W czasie spotkania J. Winiewicz oświadczył mu, że dowiedział się o zaistniałej sytuacji od pracowników Orbisu, że księża z Polski nie otrzymali wiz ze względu na brak indywidualnych zezwoleń od biskupów. Dalej w rozmowie podkreślił, że jedynym dokumentem dla obywateli polskich wyjeżdżających za granicę jest paszport polski. Ambasador starał się przekonać J. Winiewicza, że sprawę uda się załatwić pozytywnie<sup>30</sup>, zachęcał go także, by ambasa-

---

wo nie stwarzał żadnych trudności zakomunikował nam 30 VIII br., że nie będzie mógł wydać wiz do Włoch bez przedłożenia indywidualnych zezwoleń Sekretariatu kardynała. Należy wyjaśnić, że w dotychczasowej praktyce, Konsulat włoski zezwoleń takich nigdy nie wymagał, mimo że wyjeżdżało za granicę wielu księży. W odpowiedzi na pisemną prośbę Dyrekcji Orbisu-u o zwolnienie z obowiązku składania wspomnianych zezwoleń, Konsulat włoski w Warszawie odmówił i zaproponował zwrócenie się w tej sprawie do kardynała Wyszyńskiego. Jest to wypadek bez precedensu. W tej sytuacji Dyrekcja Orbisu-u uważa, że wyczerpała wszystkie możliwości pozytywnego załatwienia tej sprawy, bardzo popularnej wśród duchowieństwa o czym świadczy ponad 500 wniosków złożonych na wyjazd w I-szej turze. Dyrekcja Orbisu nie zwracała się o interwencję do właściwych organów państwowych. Bardzo nam przykro, że mimo włożonego wysiłku przez nasze przedsiębiorstwo i wykazanego zrozumienia ze strony władz paszportowych, które szybko i sprawnie załatwiły wszystkie formalności związane z wydaniem paszportów, nie możemy urzeczywistnić nadziei księży na wyjazd do Rzymu”.

<sup>27</sup> Por. A. Raina, *Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski*, t. III, Londyn 1988, s. 268-323.

<sup>28</sup> IPN Bu, sygn. 01283/844, Informacja w sprawie organizowanej wycieczki duchowieństwa do Włoch, z dn. 7 IX 1965 r., s. 29-30.

<sup>29</sup> Zob. A. Micewski, *Kardynał Wyszyński, prymas i mąż stanu*, Paryż 1981, s. 7-19.

<sup>30</sup> IPN Bu, sygn. 01283/844, Notatka pilna z dn. 9 IX 1965 r., s. 34. W sporządzonej notatce czytamy, „Podkreślając swój życzliwy stosunek do przedstawionej mu przeze mnie sprawy stwierdził, że jest zadowolony z mojej interwencji, ponieważ umożliwia mu to powrót do sprawy wobec jego władz. Gdy na pytanie Aillsud, czy chodzi o wyjazd turystyczny, czy też w związku z Soborem, odpowiedziałem, że wyjazd ma charakter turystyczny. Aillsud przyrzekł, że natychmiast zreferuje swoim władzom fakt mojej interwencji i osobiście poprze sprawę. Doradzał przy tym, Abt równoległe z moja interwencją nasz ambasador w Rzymie interweniował u doradcy dyplomatycznego Saragata Malfattiego”.



dor polski w Rzymie interweniował w tej sprawie w MSZ we Włoszech. Interwencja ambasadora z Polski, tow. Willmanna, odniosła pozytywny skutek<sup>31</sup>.

Po dwóch dniach polskie MSZ zostało poinformowane przez Konsulat włoski, że księża otrzymają na wyjazd wizy. Na polecenie dyrektora Departamentu IV WSW, plk St. Morawskiego, poinformowano wszystkie komendy wojewódzkie w kraju, a także Wydziały ds. Wyznań o nowej dacie wyjazdu pierwszej grupy księży do Rzymu. W informacji przesłanej do komend wojewódzkich informowano, że wyjazd odbędzie się 14 września 1965 roku, z Katowic o godz. 7 rano sprzed hotelu Monopol<sup>32</sup>. Pismo kończono prośbą, by podjąć w: „(...) porozumieniu z Wydziałami Administracyjnymi Komend Wojewódzkich i Wydziałami ds. Wyznań – wszystkie niezbędne kroki gwarantujące terminowy wyjazd wszystkich księży przewidzianych na wyjazd z pierwszą grupą. Zagwarantowanie pełnej frekwencji wyjeżdżających jest sprawą dużej wagi. Działanie naszego pionu w tej akcji należy zachować w pełnej konspiracji”<sup>33</sup>.

### Działania PAX-u

Tymczasem PAX wraz z Wydziałem ds. Wyznań przygotowywał inną akcję wyjazdową do Rzymu dla księży pod hasłem: „Tysiąc księży polskich do Rzymu na Sobór w związku z Tysiącleciem”. Pierwszą informację o wyjeździe ogłoszono w prasie ogólnokrajowej, informując, że PAX wraz z biurem turystycznym organizuje wycieczkę dla księży na zakończenie Soboru. Wielu księży zgłaszało się do biur Orbisu chcąc się zapisać, ale dopiero przy zgłoszeniu dowiadywali się, że mają przedstawić list polecający od PAX-u. Ponieważ wielu duchownych takiego listu nie mogło przedstawić, wykreślano ich z listy

<sup>31</sup> Tamże, Szyfrogram nr 11051 – Rzym dnia 11 IX 1965 r., s. 42. Ambasador Willmann informował, że interweniował u „generalnego sekretarza MSZ Castalano Di Melilli. Posyła natychmiast polecenie wydania wiz. Sprawa polega na nieporozumieniu. A. wystąpił o wizę dla księdza Machalskiego, który jako cel wyjazdu do Włoch podał: udział w Soborze i powołał się na referencje *Kolegium Papieskiego* w Rzymie, które zapytane o potwierdzenie zaproszenia M. do prac soborowych, odpowiedziało, że sprawa jest mu nieznaną. Na tej podstawie urzędnik MSZ dał A. decyzje negatywną, zwłaszcza, że w 1962 roku Watykan istotnie prosił włoskie MSZ o udzielenie wiz na udział w pracach Soboru tylko osobom co do których Sekretariat Stanu nie będzie miał zastrzeżeń. Nie dotyczy to jednak żadnych innych wyjazdów księży. Nie ma mowy o porozumieniu W/O *Nulla Osta* od ordynariuszy. Dla 140 księży, którzy zamierzają wyjechać do Włoch w celach turystycznych (co nie wyklucza, że mogą starać się o przyjęcie przez Pa[ł]la VI) C.D.M. zapewnia wize. Przepraszał mnie za nieporozumienie wynikłe nie z winy tu. MSZ i za to, że sprawa musieliście zajmować się wy i ja. Zapewnił o najlepszej woli włoskich władz dalszego przyjaznego rozwoju stosunków z Polską”.

<sup>32</sup> Tamże, Pismo dyrektora Departamentu IV MSW plk St. Morawskiego z 10 IX 1965 roku do z-cy komendantów wojewódzkich MO ds. Bezpieczeństwa, s. 36. Pisma wysłano o godz. 16:45 do Komend Wojewódzkich MO w Poznaniu i Koszalinie, o godz. 16:30 do Komend MO w Opolu, Rzeszowie, Szczecinie, Wrocławiu, Warszawie i Zielonej Górze, o godz. 16:05 do Komend MO w Białymstoku, Bydgoszczy, Katowicach, Gdańsku, Lublinie, Kielcach, Olsztynie i Łodzi.

<sup>33</sup> Tamże, Pismo dyrektora Departamentu IV MSW plk St. Morawskiego z 10 IX 1965 roku do z-cy komendantów wojewódzkich MO ds. Bezpieczeństwa, s. 39.

uczestników. Oficer SB raportował swym przełożonym, że oficjalnie organizatorem wycieczki jest Orbis, ale nieoficjalnie i faktycznie PAX. I dalej, że „(...) mimo trudności dewizowych PAX uzyskał dla tej imprezy zielone światło od władz. Organizatorzy idą ze swej strony księżom na rękę, koszty wycieczki są stosunkowo przystępne, 12 tys. złotych na dwa tygodnie pobytu w Rzymie łącznie z podróżą”. Kto nie posiadał wystarczających środków finansowych, mógł uzyskać pożyczkę od PAX-u, a nawet pożyczkę bezwrotną. Wszelkie formalności załatwiał PAX. Tak dogodne warunki spowodowały, że w pierwszej fazie zapisało się wielu chętnych na wyjazd do Rzymu. Jednak zdecydowane stanowisko Episkopatu spowodowało wycofanie się z wyjazdu wielu księży<sup>34</sup>. Rozgłośnia Radia Wolna Europa 10 września 1965 roku o godz. 20:10 podała informację, że członkowie PAX-u zorientowali się, kto jest organizatorem wyjazdu, dopiero po komunikacie Episkopatu zabraniającym duchownym udziału w tym wyjeździe. W komunikacie podano i nazwano PAX organizacją dywersyjną. Mimo wielu trudności informowano słuchaczy, że spora grupa duchownych wybiera się do Wiecznego Miasta w ramach wyjazdów. Do Wiecznego Miasta duchowni mieli wyjechać dwoma autokarami jeszcze przed rozpoczęciem obrad IV sesji soborowej. Informowano słuchaczy, że celem PAX-u jest ukazanie światu i obserwatorom w Polsce, że PAX jest organizacją współpracującą z Kościołem Rzymskokatolickim<sup>35</sup>.

Kolejna informacja podana przez Radio Wolna Europa 11 września 1965 roku dotyczyła wrogiej działalności Jana Frankowskiego, prezesa Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego. Podczas pobytu w Wiedniu, 10-12 sierpnia 1965 roku, starał się on nawiązać kontakty z kurią biskupią i prasą katolicką, ale bezskutecznie. W prywatnych rozmowach krytycznie odnosił się do postawy kardynała Wyszyńskiego<sup>36</sup> i Episkopatu Polski. Miał w swych rozmowach informować swych współrozmówców, że „(...) nie zamierza ograniczać się w Rzymie do roli obserwatora, lecz projektuje akcję noszącą wyraźnie charakter dywersji w stosunku do polskich władz kościelnych”. Obawiano się, że może nawet dojść do zakłócenia spokoju w czasie obrad IV sesji Soboru Watykańskiego II<sup>37</sup>.

### **Reakcja Sekretariatu Prymasa Polski**

W pierwszej połowie sierpnia 1965 roku księża biskupi z poszczególnych diecezji wyrażali zgodę na wyjazd księży do Włoch na zakończenie Soboru

---

<sup>34</sup> Tamże, Notatka informacyjna pt. PAX organizuje wycieczkę do Rzymu, s. 40.

<sup>35</sup> Tamże, Serwis Nasłuchu Polskiego Radia z 10 09 65 roku W. Europa, s. 41. Komunikowano, że „(...) imprezę tę będziemy pilnie obserwować i postaramy się o to, aby opinia publiczna w Polsce i na Zachodzie była należycie poinformowana”.

<sup>36</sup> Zob. M. P. Romaniuk, *Prymas Wyszyński. Biografia i wybrane źródła*, Gniezno 2001.

<sup>37</sup> IPN Bu, sygn. 01293/844, Informacja z serwisu podsłuchu Polskiego W. Europa z dn. 11 IX 1965 r., godz. 20:10, s. 43-44.

Watykańskiego II. Zezwolenia podpisywali księża biskupi: L. Jaroszewicz z diecezji kieleckiej, E. Nowicki<sup>38</sup> z diecezji gdańskiej, W. Pluta z diecezji gorzowskiej, H. Bednorz z diecezji katowickiej, P. Kałwa z diecezji lubelskiej, M. Klepacz z diecezji łódzkiej i wielu innych rządców diecezji<sup>39</sup>.

W połowie sierpnia 1965 roku Sekretariat Prymasa Polski skierował pismo do wszystkich kurii biskupich w Polsce, w który czytamy, że: „(...) Jego Eminencja Ksiądz Kardynał prosi o łaskawe przypomnienie duchowieństwu diecezjalnemu i zakonnemu, że na mocy uchwały Episkopatu każdy kapłan diecezjalny lub zakonny, zamierzający wyjechać za granicę, powinien przed wszczęciem uzyskać na piśmie zgodę swego ordynariusza i zezwolenie prymasa Polski”<sup>40</sup>. Ks. Prymas zaniepokojony był akcją władz komunistycznych. Podejrzewał bowiem, że cała akcja skierowana jest przeciwko Episkopatowi oraz że w Rzymie będzie podejmowany problem Ziem Zachodnich i Północnych<sup>41</sup>.

Na organizowane wyjazdy duchownych do Rzymu w czasie obrad IV sesji Soboru Watykańskiego II dość szybko zareagowała kuria biskupia w Olsztynie<sup>42</sup>. Ks. bp J. Drzazga<sup>43</sup> wraz z ks. M. Karpińskim<sup>44</sup>, wikariuszem generalnym,

<sup>38</sup> Zob. P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce*, s. 149.

<sup>39</sup> IPN Bu, sygn. 01283/844, Informacja w sprawie organizowanej wycieczki duchowieństwa do Włoch, z dn. 7 IX 1965 r., s. 25.

<sup>40</sup> Tamże, Pismo dotyczące przygotowań do wycieczki księży za granicę w okresie trwania IV sesji Soboru, z dn. 23 VIII 1965 r., s. 16.

<sup>41</sup> Tamże, Notatka dot. wycieczki księży do Rzymu z dn. 30 VIII 1965 roku Oficer SB raportował, że „(...) Wyszyński ocenia, iż wycieczka księży do Rzymu organizowana przez: PAX, ChSS, Caritas i Urząd ds. Wyznań jest akcją polityczną skierowaną przeciwko episkopatowi. Obawia się, że organizatorzy wycieczki będą wysuwali w Rzymie problem Ziem Zachodnich oraz porozumienia pomiędzy rządem PRL a Watykanem, co – jego zdaniem – mogłoby popsuć sprawę. Stawianie zagadnienia Ziem Zachodnich, tj. kwestii politycznej, na pierwszym planie Wyszyński, według niego, może być jednym z tematów, ale nie naczelnym. Ponadto Wyszyński sądzi, iż wycieczka nie zostanie przyjęta przez Watykan i będzie on postawiony w trudnej sytuacji”.

<sup>42</sup> APO, KW PZPR, sygn. 1141/3256, Informacje J. Pozysza z 1965 r., s. 273.

<sup>43</sup> Księża pracujący w diecezji warmińskiej otrzymali komunikat rządcy diecezji warmińskiej ks. bpa T. Wilczyńskiego w którym czytamy, „Ojciec św. Pius XII mianował drugiego Biskupa dla Warmii i Mazur. Został nim ds. dr Józef Drzazga. Urodził się w parafii Modliborzycy, diecezji lubelskiej w dniu 4 lipca 1914 roku Ukończył Gimnazjum Biskupie w Lublinie i tamże Seminarium Duchowne w roku 1938. Dla swych zdolności i prawego, kapłańskiego charakteru został wysłany na studia filozoficzne do Papieskiego Uniwersytetu Gregoriańskiego w Rzymie. Przyjechawszy, po rocznym pobycie w Rzymie, na wakacje do Polski, z racji wojny, nie mógł wrócić na studia do stolicy chrześcijaństwa. W okresie wojny pracował jako wikariusz parafii Hrubieszów, a po wojnie ukończył wydział filozofii na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim ze stopniem doktora filozofii. Po ukończeniu studiów wyższych w roku 1950 został profesorem na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim i wicerektorem Lubelskiego Seminarium Duchownego. W 1951 roku wszedł do Lubelskiej Kapituły Katedralnej jako Kanonik rzeczywisty. (...) Dziękujemy Ojcu św. Piusowi XII za łaskawą pamięć o potrzebach dziewięćsettyśięczonej rzeszy katolików naszej diecezji, którym nie mógł sprostać jeden Biskup”. Konsekratorem ks. dra J. Drzazgi w katedrze olsztyńskiej był ks. prymas S. Wyszyński. Zob. WWD 1958, nr 4, s. 2-3; Zob. S. Achremczyk, roku Marchwiński, J. Przeracki, *Poczet biskupów warmińskich*, Olsztyn 1994, s. 245-249.

<sup>44</sup> Zob. J. Wojtkowski, *Śp. ks. Mieczysław Karpiński*, WWD 1990, nr 5, s. 171-173.

generalnym, starali się poprzez rozmowy z wieloma księżmi odwieść ich od zamiaru udziału w wycieczce<sup>45</sup>. Ks. bp J. Drzazga<sup>46</sup> oświadczył na konferencji księżom dziekanom, że żadnemu duchownemu z diecezji warmińskiej nie wyda zgody na udział w wycieczce poza granice kraju<sup>47</sup>. Porównał organizowaną wycieczkę do zjazdu wrocławskiego, który odbył się 23 listopada 1962 roku<sup>48</sup>. W opinii ks. bpa Drzazgi<sup>49</sup>, „(...) obecne wycieczki są tym, czym zjazd wrocławski i mają taką samą wymowę polityczną, ponieważ będzie się tam z uczestnikami przeprowadzać różne wywiady dla radia, prasy itp.”<sup>50</sup>

Zainteresowani wyjazdem księży z diecezji warmińskiej otrzymywali pisma, w których czytamy:

„(...) stanowisko kapłana katolickiego wobec organizowanej przez ORBIS wycieczki do Rzymu:

1. Istnieje poważne podejrzenie, że wycieczka ta ma charakter polityczny, coś w rodzaju zjazdu we Wrocławiu, tylko że na terenie międzynarodowym. Wskazuje na to:

- nie powiadomienie ani ks. Prymasa, ani żadnego z księży biskupów,
- sposób werbowania uczestników jest taki sam, jak na zjazd wrocławski (agitują członkowie PAX, Wydziały do Spraw Wyznań, i to nie tylko proponują, ale mocno nakłaniają do wzięcia udziału)<sup>51</sup>.

2. Wobec tego nie są wykluczone jakieś deklaracje i adresy oraz wywiady prasowe, których treści nie znamy, a pod którymi podpisuje się automatycznie każdy, kto umieszcza swoje nazwisko na liście uczestników wycieczki.

3. Warto więc przypomnieć obowiązujące w Polsce przepisy kościelne co do wyjazdów księży za granicę:

- wszelkie zbiorowe wyjazdy księży mogą być organizowane wyłącznie przez władze kościelne;
- na jakikolwiek wyjazd za granicę potrzebne jest pisemne zezwolenie kancelarii prymasa Polski;
- kuria biskupia<sup>51</sup> będzie zmuszona do wyciągnięcia konsekwencji kanonicznych w stosunku do kapłanów, którzy te zasady łamią<sup>52</sup>.

Podobna była reakcja, jak kurii olsztyńskiej, także ks. bpa Choromańskiego<sup>53</sup>, który w rozmowie z jednym z księży zaznaczył, że jest to akcja propa-

<sup>45</sup> APO, KW PZPR, sygn. 1141/3256, Informacje J. Pozysza z 1965 r., s. 273-285.

<sup>46</sup> Archiwum Parafialne w Morażu, Teczka nr 3, Pismo ks. bpa J. Drzazgi, wikariusza generalnego do proboszczów diecezji warmińskiej z 7 VII 1965 r.

<sup>47</sup> APO, KW PZPR, sygn. 1141/3256, Informacje J. Pozysza z 1965 r., s. 273.

<sup>48</sup> IPN Bi, sygn. 087/238, Notatka informacyjna dotycząca reakcji Kurii Biskupiej w Olsztynie wobec zjazdu duchowieństwa Ziem Zachodnich i Północnych we Wrocławiu, z dn. 27 XI 1962 r.

<sup>49</sup> Zob. A. Kopiczko, *Józef Drzazga (1914-1978, biskup warmiński w latach 1972-1978)*, w: *Poczet biskupów warmińskich*, pod. red. S. Achremczyka, Olsztyn 2008, s. 457-464.

<sup>50</sup> IPN Bu, sygn. 01283/844, Pismo Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Departamentu IV nr 109/IV/65, z dn. 16 VIII 1965 r., s. 9.

<sup>51</sup> APO, KW PZPR, sygn. 1141/3256, Informacje J. Pozysza z 1965 r., s. 283-285.

<sup>52</sup> IPN Bu, sygn. 01283/844, Pismo Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Departamentu IV nr 109/IV/65, z dn. 16 VIII 1965 r., s. 10.

<sup>53</sup> Zob. P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce*, s. 38.

gandowa władz komunistycznych, które chcą wywieźć do Rzymu około 1000 księży na wycieczki. Dodał, że „(...) nic z tego nie będzie”<sup>54</sup>. Po wypowiedzi ks. bpa Choromańskiego, a także ks. bpa Bogdana Sikorskiego<sup>55</sup>, w diecezji plockiej kilkunastu księży wycofało się z udziału w wycieczce do Rzymu<sup>56</sup>. Także księża biskupi w diecezji pelplińskiej K. Kowalski i B. Czapliński skomentowali akcję władz komunistycznych jako, „(...) imprezę (...) przeciwko biskupom polskim”<sup>57</sup>. Podobne stanowisko zajęły władze diecezjalne w Gorzowie, Częstochowie, Opolu<sup>58</sup> i Gnieźnie.

Natomiast księża ów wyjazd bardzo różnie komentowali, m.in. mówiono, że opłata za wyjazd jest bardzo duża, inni obawiali się opinii swych wiernych, a jeszcze inni w opinii funkcjonariusza władz komunistycznych obawiali się szykan ze strony swych przełożonych<sup>59</sup>.

Księża biskupi uczestniczący w obradach IV sesji soborowej w Rzymie w stosunku do księży uczestniczących w orbisowskiej wycieczce zachowywali jednakowe stanowisko<sup>60</sup>. Starali się o pobyty duchownych „jak najmniej mówić, aby nie nadawać mu szerszego rozgłosu”. Także nie odbywały się żadne oficjalne spotkania<sup>61</sup>.

Po trzech zakończonych wycieczkach władze komunistyczne starały się zbagatelizować zakaz uczestnictwa w wycieczkach orbisowskich wydany księżom przez ks. kard. Stefana Wyszyńskiego<sup>62</sup>. W piśmie skierowanym do Naczelnika Wydziału I Departamentu IV MSW pplk. K. Straszewskiego z 16 listopada 1965 roku informowano, że wyjazdy księży do Włoch odbyły się bardzo pozytywnym echem wśród wiernych. Argumentem do stawiania tej tezy było powitanie przybyłych księży przez ojca św. Pawła VI w czasie audiencji generalnej<sup>63</sup>.

Co do księży uczestniczących w wycieczkach do Rzymu swą opinię wyraził także ks. kard. Stefan Wyszyński w liście skierowanym do ks. bpa Lucjana Bernackiego<sup>64</sup> nadesłanym 10 listopada 1965 roku W liście czytamy:

<sup>54</sup> IPN Bu, sygn. 01283/844, Informacja dot. wyjazdów księży na organizowane wycieczki do Rzymu, sporządzona z doniesienia tw. Dionizosa z dn. 20 VIII 1965 r., s. 11.

<sup>55</sup> Zob. P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce*, s. 189.

<sup>56</sup> IPN Bu, sygn. 01283/844, Informacja dot. wyjazdów księży na organizowane wycieczki do Rzymu, sporządzona z doniesienia tw. Dionizosa z dn. 20 VIII 1965 r., s. 11.

<sup>57</sup> Tamże, Pismo dotyczące przygotowań do wycieczki księży za granicę w okresie trwania IV sesji Soboru, z dn. 23 VIII 1965 r., s. 16.

<sup>58</sup> Tamże, Informacja NR 148/IV/65, z dn. 14 X 1965 r., s. 98-99.

<sup>59</sup> Tamże, Pismo dotyczące przygotowań do wycieczki księży za granicę w okresie trwania IV sesji Soboru, z dn. 23 VIII 1965 r., s. 16-17.

<sup>60</sup> Wyjazd polskich ojców Soboru, TP 1965, nr 38 z 19 IX.

<sup>61</sup> IPN Bu, sygn. 01283/844, Informacja Nr 147/IV/65, z dn. 8 X 1965 r., s. 94.

<sup>62</sup> APO, KW PZPR, sygn. 1141/3256, Informacje J. Pozysza z 1965 r., s. 273-285.

<sup>63</sup> IPN Bu, sygn. 01283/844, Pismo Z-cy Naczelnika Wydziału Dep. I E. Cieszyńskiego do Naczelnika Wydziału I Dep. IV MSW w Warszawie pplk. E. Straszewskiego z dn. 16 XI 1965 r., s. 134.

<sup>64</sup> Zob. P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce*, s. 28.

„(...) dziś zgłosiła się do mnie delegacja czterech księży, pod opieką dwóch nieznanymi panów, domagając się o przyjęcie – homagium. Ponieważ od niektórych zalatywało wódką, a wszyscy wyjechali bez zezwolenia swych biskupów, musiałem z bólem odmówić przyjęcia ich. Niestety, w tym gronie jest kilku naszych gnieźnieńskich kapłanów, m.in. był kapłan, który od lat nie nosił sutanny – odesłany *ad statum laicatum* za pijaństwo. Może biskup sobie resztę wyobrazić, jaki gatunek ludzi przywożony jest tutaj. Nie twierdzą tego o wszystkich, ale, niestety, przeważają ci, którzy są najczęściej w konfliktach z władzą kościelną, na skutek swego nie kapłańskiego postępowania. Niektórzy wpadli w konflikt z policją włoską, gdy sprzedawali papierosy polskie. Dochodzą przykre głosy o sposobie zachowania się – w hotelach, gdzie mieszkają<sup>65</sup>. A najgorsza sprawa, że dotychczas siedmiu wybrało wolność. Kto za to będzie odpowiadał? Kto stanie w obronie autorytetu Państwa, które zajmuje się tak nieprzemyślanymi inicjatywami. Chcą tu uchodzić za ludzi *otwartych* na świat, więc zamykają tylko biskupów w domu<sup>66</sup>.”

Prymas Polski kończył list prośbą ks. bpa L. Bernackiego<sup>67</sup> o modlitwę w intencji Soboru i Ojczyzny.

Kilka miesięcy później ks. kard. Stefan Wyszyński złożył oświadczenie w Sekretariacie Stanu w sprawie wycieczek księży polskich do Rzymu, w którym zaznaczył, że miały one cel polityczny, a nie religijny. Były organizowane przez władze komunistyczne bez porozumienia z Episkopatem polskim<sup>68</sup>.

<sup>65</sup> Zob. IPN Bu, sygn. 01283/844, Informacja z wyjazdu trzech wycieczek orbisowskich do Rzymu, s. 138-141. W sporządzonym raporcie funkcjonariusz SB informował swych przełożonych, że „(...) nie zanotowano (...) nadużywania alkoholu poza jednym wypadkiem u ks. (...) W ostatnim dniu pobytu w Rzymie powiadomił pilota, że idzie na jakieś spotkanie, oraz, że o godz. 19-tej dołączy do wyjeżdżającej grupy na placu Watykańskim. O określonej godzinie wymieniony faktycznie był na miejscu, lecz w stanie całkowitego zamroczenia alkoholowego”.

<sup>66</sup> Tamże, List ks. kard. Stefana Wyszyńskiego do ks. bpa L. Bernackiego z dn. 10 XI 1965 r., s. 135-136.

<sup>67</sup> Zob. P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce*, s. 28.

<sup>68</sup> IPN Bu, sygn. 01283/844, Oświadczenie złożone przez Wyszyńskiego w Sekretariacie Stanu w sprawie wycieczki księży polskich do Rzymu, s. 160-161. W piśmie czytamy, „1. Wyjaśnienie dotyczący wycieczki księży z Polski do Rzymu. Zenon Kliszko wicemarszałek Sejmu Polskiego, polecił grupie PAX zorganizować wycieczkę księży z Polski do Rzymu, współdziałając z grupą Frankowskiego, Urzędem ds. Wyznań i zarządem Caritasu, cel tej wycieczki nie jest jasny. Jest to raczej cel polityczny a nie pielgrzymka religijna. 2. Można się domyślać, że celem jest Primo: przekonanie, że nie jest prawdą, jakoby rząd uniemożliwiał wyjazdy za granicę. Rzeczywistość jest taka, że jeszcze dziś wielu biskupom odmawia się paszportu na Sobór, że wielu księżom przeznaczonym na studia do Rzymu nie wydaje się paszportów przez szereg lat, że tym którym chcą dać paszporty usiłuje się narzucić jakieś zobowiązania polityczne. Secundo: może celem tej wycieczki jest urządzenie pokazowej manifestacji na rzecz uregulowania granic diecezji na Ziemiach Zachodnich lub też wypowiedzenie postulatów za porozumieniem się ze stolicą apostolską. Takie to przypuszczenia. Jeżeli idzie o pierwsze przypuszczenie, to w kołach zbliżonych do ambasady polskiej mówiono, że to jest wykluczone, żeby mieli jakąś pokazówkę urządzić, bo przecież wiadomo, że to jest wykluczone, żeby mieli jakąś pokazówkę urządzić, bo przecież wiadomo, że tu rządzi chrześcijańska demokracja i na to nam nie pozwolą. Również zdaje się nie doszła do skutku ta projektowana przez pana Frankowskiego wystawa, antywystawa, Kościół za żelazną kurtyną i wiem z Sekretariatu Stanu, że rząd odmówił pozwolenia na organizowanie tej wystawy, chociaż eksponaty były już sprowadzone do Rzymu. 3. Rzecz znamienna, że wycieczkę organizowało się bez porozumienia z episkopatem polskim. W tym celu agencji PAX odwiedzali księży

### Wycieczka do Włoch pierwszej grupy księży

14 września 1965 roku z Katowic o godz. 8.00 wyjechała trzema autokarami, przez Czechosłowację i Austrię, orbisowska wycieczka duchownych rzymskokatolickich do Rzymu. W wyjeździe miało uczestniczyć 77 osób, ostatecznie wyjechało na wycieczkę 65 osób<sup>69</sup>. W opinii sekretarza generalnego Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego w wyjeździe miało uczestniczyć kilkuset księży<sup>70</sup>, jednak było ich tylko 65. Oficer SB raportował do swych przełożonych w dniu wyjazdu, że „(...) nieznane są przyczyny niestawienia się pozostałych 9 księży. Wszyscy wyjeżdżający ubrani byli w sutanny; stwierdzono dobre nastroje oraz szereg pozytywnych wypowiedzi”.

Kuria Biskupia w Katowicach, w opinii oficera SB, znalazła nowy termin wyjazdu duchownych do Rzymu, jednak nie poczyniła żadnych kroków by przeciwdziałać wyjazdowi. Grupa wycieczkowa przekroczyła granice w Cieszynie o godz. 10.00. Odprawa celna trwała około 20 minut. Celnicy w czasie kontroli stwierdzili u kilku duchownych większe sumy pieniędzy. I tak u jednego z księży 47 dolarów USA, a u trzech innych uczestników 6 książeczek PKO na sumę 44 965 zł<sup>71</sup>.

W wycieczce do Rzymu księża pochodzili z województw: Białystok – 0; Bydgoszcz – 8<sup>72</sup>; Gdańsk – 1; Katowice – 4; Koszalin – 0; Kielce – 1; Kraków –

---

i usilnie ich namawiali do wycieczki. Obiecywano nawet wielu księżom pożyczkę od 6 – 12 tysięcy złotych. To wszystko budziło obawy tych księży, którzy już mają swoje doświadczenie i nieufność. Głównie nieufność budziło to, że wycieczką zajmuje się PAX, który przedtem bardzo często zajmował się tzw. spędami księży dla demonstracji politycznych. Biskupi. Biskupi byli zawsze przeciwni dysponowaniu księżmi przez organizacje polityczne, co się działo we Wrocławiu w czasie II sesji Soboru. Rząd widząc nieufność księży do organizatorów wycieczki ogłosił w prasie, że wycieczkę organizuje biuro turystyczne Orbis. Rząd widząc nieufność do organizatorów tej imprezy, wycofał się z niej. (...) zdaje się, że wycieczka jest przynajmniej częściowo odwołana”. Por. IPN Bi, sygn. 087/242/1, Informacja z przebiegu konferencji rejonowej księży, z 23 II 1966 roku W czasie spotkania odczytano komunikat Episkopatu Polski dotyczący wycieczek księży do Rzymu w czasie Soboru Watykańskiego II.

<sup>69</sup> IPN Bu, sygn. 01283/844, Dokładna charakterystyka poszczególnych duchownych, s. 187-190. O każdym z duchownych sporządzono dokładną notatkę, charakteryzując jego działalność, społeczną, duszpasterską a przede wszystkim polityczną. Między innymi czytamy, „(...) administrator diecezji wrocławskiej – w 1964 roku odmówił stawienia się w PRN, odczytał list episkopatu. W 1965 roku prowadzono śledztwo o ukaranie urzędnika w wydaniu dowodu z niezgodnymi danymi personalnymi. Sprawa umorzona przez sąd”. Przy innym duchownym czytamy, „(...) proboszcz, diecezja plocka. W 1956 roku ukarany przez KKA grzywną 1000 zł za zorganizowanie nielegalnej zbiórki pieniężnej. W 1959 roku również za takie przewinienie ponownie ukarany. W 1959 roku i 1961 roku ukarany przez Wydział Finansowy grzywną 500 i 400 zł za naruszenie przepisów karno-skarbowych”.

<sup>70</sup> Tamże, Zestawienie danych dotyczących wycieczki do Rzymu (według stanu na dzień 12 IX 1965 r.), s. 174.

<sup>71</sup> Tamże, Informacja MSW Nr 134/IV/65 dotycząca wyjazdu orbisowskiej wycieczki księży do Włoch, z dn. 14 IX 1965 r., s. 45-46.

<sup>72</sup> Tamże, Pismo zastępcy naczelnika Wydziału SB mjr Marcinkowskiego do dyrektora Departamentu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie z dn. 21 VIII 1965 r., s. 236-237.

1; Lublin – 15; Łódź m. – 2; Łódź woj. – 6; Olsztyn – 3<sup>73</sup>; Opole – 6; Poznań – 4; Rzeszów -1; Szczecin – 2; Warszawa m. -1; Warszawa woj. – 1; Wrocław – 7 i Zielona Góra – 2. Zaś w strukturze podziału diecezjalnego duchowni rekrutowali się z: Białostockiej – 0; Chełmińskiej – 5; Częstochowskiej – 4; Drohiczyńskiej – 0; Gdańskiej – 1; Gnieźnieńskiej – 2; Gorzowskiej – 4; Katowickiej – 2; Kieleckiej – 0; Krakowskiej – 0; Lubaczowskiej – 0; Lubelskiej – 15; Łomżyńskiej – 0; Łódzkiej – 5; Opolskiej – 6; Płockiej – 2; Poznańskiej – 1; Przemyskiej – 1; Sandomierskiej – 1; Siedleckiej – 1; Tarnowskiej – 1; Warmińskiej – 3; Warszawskiej – 2; Włocławskiej – 2 i Wrocławskiej – 7<sup>74</sup>.

Natomiast w dniu wyjazdu nie zgłosiło się 9 księży<sup>75</sup>. Z raportu MSW wynika, że byli to duchowni z diecezji Chełmińskiej – 2; Gorzowskiej – 2; Lubelskiej – 1; Łódzkiej – 1; Opolskiej – 1; Poznańskiej – 1 i Siedleckiej – 1. W wyjeździe uczestniczyło 65 duchownych z tego 25 członków z Kół Księży Caritas. Księży proboszczów było 60, wikariuszy – 2, ksiądz zakonny – 1 i emerytów – 2. Kończąc raport dyrektor Departamentu IV MSW płk Stanisław Morawski odnotował, że „(...) spośród wyjeżdżających księży, w stosunku do 12 osób są fakty niepełnego podporządkowania się przepisom państwowym”<sup>76</sup>. Była to pierwsza grupa duchownych, która wyjechała do Rzymu.

Kierownikiem wycieczki był pracownik Orbisu J. Gajak. Trasa wycieczki we Włoszech wiodła przez Padwę, Bolonię, Florencję, Rzym i w drodze powrotnej obejmowała zwiedzanie Wenecji. Ze sprawozdania z wyjazdu dowiadujemy się, że: „(...) wycieczka od razu znalazła się w kręgu zainteresowań Włochów i takich turystów jak Niemcy, Szwajcarzy, Francuzi i Amerykanie, których spotykaliśmy po drodze. Interesujący był stosunek Włochów katolików do grupy księży polskich, na początku na ogół nieufny i podejrzliwy, potem serdeczny i ciepły dzięki katolickiej postawie księży”. W Asyżu księża celebrowali msze św., w Orvieto przy cudownym Korporale odprawili nabożeństwo<sup>77</sup>. W opinii oficera SB postawa księży pozostawiała po sobie bardzo dobre nastroje i wrażenia.

<sup>73</sup> APO, KW PZPR, sygn. 1141/3256, Informacje J. Pozysza z 1965 r., s. 283-285. Z diecezji warmińskiej w wycieczce do Rzymu uczestniczyli: ks. Władysław Malachowski (sympatyk PAX-u), Wiktor Borysiewicz (członek Caritasu) i ks. Tadeusz Polkowski (członek Caritasu).

<sup>74</sup> IPN Bu. sygn. 01283/844; Informacja MSW Nr 134/IV/65 dotycząca wyjazdu orbisowskiej wycieczki księży do Włoch, z dn. 14 IX 1965 r., s. 46.

<sup>75</sup> Tamże, Wykaz księży, którzy nie stawili się na punkcie zboreczym w Katowicach, s. 59. Byli to: ks. Tadeusz Grodek i Kazimierz Żuchowski z woj. bydgoskiego, ks. Jan Olcoń z woj. koszalińskiego, ks. Michał Koc z woj. lubelskiego, ks. Władysław Baczmaga z Łodzi, ks. Józef Papiernik z woj. opolskiego, ks. Józef Pitryga z woj. poznańskiego, ks. Stefan Pietka z woj. warszawskiego i ks. Józef Linda z woj. zielonogórskiego.

<sup>76</sup> Tamże, Informacja MSW Nr 134/IV/65 dotycząca wyjazdu orbisowskiej wycieczki księży do Włoch, z dn. 14 IX 1965 r., s. 46.

<sup>77</sup> Por. K. Bielawny, *Szlakiem sanktuariów cudu eucharystycznego i Krzyża św. po Warmii*, Olsztyn 2010, s. 12-54.



W Rzymie księża mieszkali w hotelu *Americane di Roma*, oddalonym około 14 km od miasta. Według kierownika wyjazdu, księża będący na wycieczce spotykali się z licznymi księżmi, którzy przebywali w Rzymie na studiach lub w innych celach<sup>78</sup>. Planowano też spotkanie duchowieństwa z ambasadorem polskim w Rzymie. W czasie swego pobytu dwaj duchowni złożyli wizytę w ambasadzie polskiej, składając podziękowania na ręce sekretarza ambasady za pozytywne załatwienie spraw wizowych. Duchowni planowali jeszcze dodatkowo wyjazd autokarami na Monte Casino, ale do tego wyjazdu nie doszło<sup>79</sup>. Nie doszło także do prywatnej audyencji u papieża Pawła VI<sup>80</sup>, ale uczestniczyli w audyencji ogólnej<sup>81</sup>. Nie spotykali się także ze swymi księżmi biskupami, co było powodem żalu wielu funkcjonariuszy tajnej policji politycznej w raportach do swych przełożonych. W sprawozdaniach utyskiwano także na ks. prymasa kard. Wyszyńskiego<sup>82</sup>. W sprawozdaniu czytamy: „(...) wszyscy księża z naszej grupy bronili wycieczki jako słusznej sprawy, występując tym samym przeciwko stanowisku ks. Prymasa. Natomiast księża przebywający w Rzymie albo sami uznawali za absurdalne stanowisko ks. Prymasa, albo zmieniali negatywną ocenę na pozytywną pod wpływem tych rozmów, bądź wreszcie pozostawali przy swojej negatywnej ocenie. Sądzę jednak, że taka grupa księży była nieliczna. Równocześnie można było zaobserwować w grupie naszych księży dużo żalu w stosunku do polskich biskupów”. W opinii oficera

<sup>78</sup> IPN Bu, sygn. 01283/844, Sprawozdanie polityczne z wycieczki księży do Rzymu, s. 77-78. W sprawozdaniu czytamy, „(...) Tu księża przeprowadzili bez przesady setki rozmów, pomijając turystów zagranicznych i Włochów o czym była mowa, z księżmi polskimi przebywającymi na stałe bądź czasowo w Rzymie. Trudno jest wiedzieć o wszystkich indywidualnie rozmowach, natomiast w oparciu o posiadane informacje można w przybliżeniu zrekonstruować całość. Niewątpliwie sprawa wycieczki była dominującym elementem tych rozmów”.

<sup>79</sup> Tamże, Notatka służbowa z rozmowy z kierownikiem wycieczki księży do Rzymu – ob. Gajakiem, z dn. 29 IX 1965 r., s. 65-67. W notatce służbowej czytamy, „(...) w programie wycieczki m.in. była przewidziana wizyta księży w ambasadzie PRL. Rozważano nawet możliwość przyjęcia całej grupy. Związane z tym sprawy i pozostała część programu planowano uprzednio omówić z przedstawicielem ambasady. W tym celu mieli udać się do kierownika wycieczki ob. Gajek, oraz księża: Fruk, Niedźwiński i Litewka. Księża Niedźwiński i Litewka nie czekając na pozostałych poszli do ambasady, gdzie m.in. uzgodnili wyjazd do Monte Casino. Benzynę miała dostarczyć ambasada (przyrzeczenie ambasadora Willmana). Wyjazd do Monte Casino nie doszedł do skutku, ponieważ nie było to w programie i dyrekcja Orbisu w Warszawie nie zgodziła się na wysłanie autokarów (ob. Gajak porozumiewał się telefonicznie). Wyjazd ten w znacznym stopniu podnosił koszt (przeliczenia dewizowe). Po wyjaśnieniach złożonych ambasadorowi Willmanowi przez ob. Gajaka, ambasada w zasadzie nie nalegała na wyjazd do Monte Casino. Niemniej niedojście do skutku wspomnianej wycieczki spowodowało pewne niezadowolenie wśród uczestników i zatarg między Gajakiem a księdzem Niedźwińskim”.

<sup>80</sup> Zob. M. Wrzeszcz, *Paweł VI. Szkice do portretu wielkiego papieża*, Warszawa 1983<sup>3</sup>, s. 49-71.

<sup>81</sup> IPN Bu, sygn. 01283/844, Notatka służbowa z rozmowy z kierownikiem wycieczki księży do Rzymu – ob. Gajakiem, z dn. 29 IX 1965 r., s. 67.

<sup>82</sup> Zob. J. Lewandowski, *Naród w nauczaniu*, s. 32-67.

SB niektórzy księża biskupi nie podzielali stanowiska ks. prymasa Polski kard. Wyszyńskiego<sup>83</sup>. Próbowano kolejny raz stosować zasadę: dziel i rządź.

Oceniając wycieczkę w sprawozdaniu odnotowano, że księża we Włoszech, a szczególnie w Rzymie, zrobili dobre wrażenie na wielu obserwatorach. W prasie rzymskiej ukazała się krótka notka o wycieczce księży, donoszono w niej, że do Rzymu przybyło około 400 duchownych z Polski, że wyjazd był udany, a księża zadowoleni z pobytu we Włoszech<sup>84</sup>. Wycieczka duchownych z Polski miała mieć przede wszystkim charakter propagandowy, świadczyć o tym, że Polska to kraj wolności religijnej i że każdy, kto tylko zechce, może wyjechać poza granice kraju. Wiele osób, z którymi księża spotykali się w czasie swej podróży po Włoszech, nie rozumiało tej trudnej i skomplikowanej sytuacji w Polsce pod rządami komunistów.

Natomiast funkcjonariusz tajnej policji politycznej raportował do swych przełożonych w Warszawie, że księża przebywający w Rzymie na wycieczce z Orbisem byli nazywani przez duchowieństwo pracujące w Rzymie „księżmi patriotami”<sup>85</sup>. Ponadto informował, że księża biskupi będący w Rzymie unikali spotkań z księżmi z wycieczki orbisowskiej, starając się jak najmniej o nich mówić z innymi osobami. Mimo to księża w czasie pobytu w Rzymie złożyli wizytę w ambasadzie polskiej<sup>86</sup>.

Kolejna informacja z pobytu księży na wycieczce w Rzymie sporządzona 5 października 1962 roku przedstawiała księży w bardzo złym świetle. Ukazano duchownych z polski jako handlarzy różnymi rzeczami przywiezionymi z Polski albo kupionymi w Rzymie na sprzedaż w Polsce. Niektórzy z duchownych mieli także handlować monetami złotymi na placu św. Piotra z pielgrzymami z innych krajów<sup>87</sup>. Natomiast bardzo dobrą opinię otrzymali

---

<sup>83</sup> IPN Bu, sygn. 01283/844, Sprawozdanie polityczne z wycieczki księży do Rzymu, s. 78. W sprawozdaniu czytamy, „(...) biskupi polscy nie spotykali się ze swoją grupą. Księża dawali temu wyraz w rozmowach prywatnych i kameralnych z księżmi przebywającymi w Rzymie oraz z niektórymi biskupami polskimi. Takie rozmowy miały miejsce. Trudno jest powiedzieć o zasięgu ilościowym tych kontaktów ponieważ nie wszyscy księża to ujawniali. Natomiast w oparciu o te rozmowy, które znamy jak na przykład z bpem Klepaczem i Sikorskim, można powiedzieć, że tam w Rzymie ocena wycieczki poszczególnych biskupów była różnorodna. Biskup Sikorski miał powiedzieć, że nie wszyscy biskupi polscy podzielają stanowisko ks. Prymasa. Podobny pogląd wyraził bp Klepacz”.

<sup>84</sup> Tamże, Sprawozdanie polityczne z wycieczki księży do Rzymu, s. 82. Informacje te podawała prasa lewicowa we Włoszech.

<sup>85</sup> Określenie odnoszące się do duchownych wspierających ustrój komunistyczny w Polsce.

<sup>86</sup> IPN Bu, sygn. 01283/844, Notatka służbowa z 27 IX 1965 r., s. 62.

<sup>87</sup> Tamże, Informacja pobytu pierwszych grup księży we Włoszech, z dn. 5 X 1965 r., s. 86-87. Czytamy w raporcie, „w pogoni za pieniędzmi handlowali ponad wszelkie przewidywania, przy czym dokonali zakupów takich rzeczy jak płaszcze ortalionowe, koszule i inne przedmioty przeznaczone na handel w Polsce. Wielu księży (nazwisk nie ustalono) opłacało zakupywane towary w Wiedniu, u Żyda Libermana, polskimi złotówkami, które przewieźli bez ujawnienia w deklaracjach, płacąc w relacji 100 zł za 21 szylingów. Miały także miejsce fakty zawierania transakcji przez księży w sutannach z hotelo-

duchowni za swą postawę polityczną i patriotyczną. Czytamy w sprawozdaniu: „(...) w oficjalnych wypowiedziach nie było wypadku krytykowania ustroju ani też władz PRL. Wprost przeciwnie, księża wypowiadali się z uznaniem i wdzięcznością za umożliwienie im przeżycia tak pięknej imprezy. Dali temu wyraz, składając podziękowania w Ambasadzie PRL w Rzymie”. Ponadto nie dali się sprowokować zaczepkami i pytaniami rozmaitych turystów<sup>88</sup>.

Grupa księży uczestniczących w wyjeździe do Rzymu powróciła 28 września 1965 roku około godz. 19.00. Jednak nie było w niej ks. Pawła Nieużyły<sup>89</sup> z diecezji wrocławskiej, który od grupy odłączył się 27 września w Wiedniu. Pozostawił on list, w którym prosił, by sprawie tej nie nadawano rozgłosu, zapewniając, że z czasem powróci do kraju<sup>90</sup>. Władze komunistyczne obawiały się ucieczek księży z wycieczki, informacja taka lotem błyskawicy dotarłaby do wielu mediów w Europie Zachodniej.

Po zakończonej wycieczce Komitet Wojewódzki PZPR<sup>91</sup> w Katowicach, 4 października 1965 roku Wydział Administracyjny przesłał kilka swych sugestii do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych do gen. Franciszka Szlachcica. W raporcie odnotowano, że dwie grupy księży jadące do Włoch zgromadziły w sumie 82 duchownych, co nie zrealizowało w żadnym wypadku zamierzonych planów. Sugerowano, że przyczyną takiej sytuacji była zmiana terminu wyjazdu w ostatnich dniach przed wyjazdem, co spowodowało dezinformację i niepewność. Argumentowano, że z województwa katowickiego z 10 zdecydowanych księży pojechało tylko 4, a przyczyną była zmiana terminu wyjazdu. Kolejnym mankamentem organizacyjnym, na który zwrócono uwagę, to trzech organizatorów (Urząd ds. Wyznań, PAX i Orbis). Sugerowano więc, by w przyszłości takie imprezy organizowała jedna instytucja. Zwrócono uwagę także na wydany przez władze wojskowe zakaz wyjazdów do Rzymu księży kapelanów, co doprowadziło do wielu nieporozumień<sup>92</sup>. W kolejnym raporcie informowano, że w czasie pobytu księży w Rzymie w czasopiśmie emigracyjnych zamieszczono informację, w której podano czytelnikom, że do Rzymu przybyło około 700 duchownych wspierających władze komunistyczne, którzy mieli

wą służbą. Niektórzy zaś księża zwracali się wprost do przechodniów na ulicy z propozycją sprzedaży papierosów, alkoholu, znaczków pocztowych, kamer filmowych itp.”.

<sup>88</sup> Tamże, Informacja pobytu pierwszych grup księży we Włoszech, z dn. 5 X 1965 r., s. 86.

<sup>89</sup> Tamże, Informacja Nr 142/IV/65, z dn. 29 IX 1965 r., s. 69. W raporcie sporządzonym przez Departament IV MSW czytamy, że „(...) ks. Paweł Nieużyły, s. Wincentego urodził się 13 X 1915 roku w Szczakownie pow. Chrzanów, pochodzenie robotnicze, wyświęcony został w 1942 roku Posiada wyższe wykształcenie teologiczne – na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Od 1957 roku pełnił funkcję proboszcza w parafii św. Marcina w miejscowości Piła Górna, pow. Dzierżeninów woj. wrocławskie. Od 1956 roku działał aktywnie w Komisji przy ZBOWiD. Pisał szereg artykułów na tematy prześladowań w hitlerowskich obozach koncentracyjnych”.

<sup>90</sup> Tamże, List ks. Pawła Nieużyły do ks. W. Maćkowiaka, z dn. 27 IX 1965 r., s. 89.

<sup>91</sup> PZPR – Polska Zjednoczona Partia Robotnicza

<sup>92</sup> IPN Bu, sygn. 01283/844, Uwagi w sprawie wyjazdów księży do Włoch, z dn. 27 IX 1965 r., s. 73-75.

700 duchownych wspierających władze komunistyczne, którzy mieli zamiar „(...) złożyć papieżowi petycję przeciwko biskupom polskim w celu storpedowania Soboru”<sup>93</sup>. W raporcie zamieszczono także informację, że zarówno turyści, jak i duchowni z innych krajów mieli twierdzić, że: „(...) w Polsce nie jest tak źle z religią, jak to piszą na Zachodzie, bo przecież władze zezwoliły na wyjazd, a księża przyjechali dobrze ubrani i dobrze wyglądający”. Ubiór i wygląd miał świadczyć, w opinii oficera SB, o wolności religijnej i swobodach obywatelskich, a dalej, że: „(...) standard życiowy w Polsce jest znacznie wyższy niż we Włoszech”. Dodano także, że prawie wszyscy spotkani duchowni i turyści wspierali działania władz komunistycznych, a dystansowali się od działań władz kościelnych, szczególnie od stanowiska kard. Wyszyńskiego<sup>94</sup>. Dziś z perspektywy czasu można dostrzec, jak utopijne i iluzoryczne były informacje funkcjonariuszy SB o sytuacji Kościoła w Polsce i w świecie.

W kolejnych tygodniach po zakończonej wycieczce do Rzymu organizowane były spotkania przez Koła Księża Caritas<sup>95</sup>, w czasie których uczestnicy wyjazdu dzielili się swymi przeżyciami i doświadczeniami z pobytu w Wiecznym Mieście<sup>96</sup>. Funkcjonariusz SB ponadto informował, że nastroje wśród duchowieństwa w całym kraju są pozytywne wobec rządzących, natomiast są negatywne wobec hierarchii kościelnej<sup>97</sup>. Oceniając działalność kard. Wyszyńskiego, sugerowano, że Prymas dla rozładowania napięcia wśród duchowieństwa wraz z wieloma rządcami diecezji w Polsce planuje w roku 1966, zorganizowanie pielgrzymki narodowej do Rzymu<sup>98</sup>.

Kilka tygodni później, 8 listopada 1965 roku, dwaj duchowni złożyli wizytę w ambasadzie włoskiej w Warszawie i w imieniu uczestników pierwszej wycieczki do Włoch przekazali podziękowania na ręce sekretarza ambasady za otrzymanie wiz na wyjazd<sup>99</sup>. Natomiast 9 listopada 1965 roku jeden

<sup>93</sup> Tamże, Informacja Nr 151/IV/65, z dn. 18 X 1965 r., s. 101.

<sup>94</sup> Tamże, s. 103.

<sup>95</sup> Zob. T. Potkaj, *W sumieniu moim byłem spokojny*, „Tygodnik Powszechny”, nr 36 z 8 IX 2002 roku

<sup>96</sup> APO, KW PZPR, sygn. 1141/3256, Informacje J. Pozysza z 1965 r., s. 273-285.

<sup>97</sup> IPN Bu, sygn. 01283/844, Informacja Nr 151/IV/65, z dn. 18 X 1965 r., s. 104. W informacji sporządzonej przez funkcjonariusza SB czytamy, „(...) umożliwienie wyjazdu księży do Rzymu jest gestem władz dla kleru parafialnego. Kard. Wyszyński będzie musiał wziąć pod uwagę sytuacje i nastroje panujące wśród księży, gdyż w przeciwnym razie wylamywanie się z pod dyscypliny hierarchii stanie się powszechne i to we wszystkich sprawach. Uczestnicy wycieczek byli pierwszymi, którzy przelamali feudalne stosunki w Kościele katolickim w Polsce. Wyrażają przekonanie, że będzie więcej takich grup bo pokusia zwiedzania jest większa niż obawa przed karą. Biskupi polscy są w dalszym ciągu feudalami nierozumiejącymi przemian zachodzących w świecie. W świetle przemówienia tow. Kliszki w Zielonej Górze stanowisko prymasa jest nieuzasadnione. Węszy on wszędzie podstęp, nawet w wycieczkach organizowanych do Rzymu przez *Orbis*”.

<sup>98</sup> Tamże, Informacja Nr 151/IV/65, z dn. 18 X 1965 r., s. 105.

<sup>99</sup> Tamże, Informacja nr 171/IV/65, z dn. 10 XI 1965 r., s. 122, 124-125. W relacji ze spotkania w ambasadzie włoskiej czytamy, „Przyjął nas sekretarz ambasady, w obecności drugiego pracownika. Byli bardzo mile zaskoczeni, kiedy dowiedzieli się, jaki jest cel naszej wizyty. Sekretarz dzwonił nawet

z uczestników wyjazdu do Rzymu złożył wizytę w ambasadzie USA w Warszawie, „(...) w celu zaprotestowania przeciwko prowadzonej przez radio Wolna Europa, akcji propagandowej związanej z wyjazdami księży do Rzymu”<sup>100</sup>. Można przypuszczać, że wizyta w ambasadzie włoskiej, jak i amerykańskiej, była z inspiracji władz komunistycznych.

### Druga wycieczka do Włoch

Organizatorzy wyjazdu księży do Rzymu na zakończenie Soboru Watykańskiego II planowali kolejny wyjazd na 27 września 1965 roku Grupa ta miała liczyć 131 duchownych. Jednak informowano MSW w Warszawie, że grupa ponad 60 księży, którzy nie wyjechali w I turze, zawiadomiła, że nie mogą uczestniczyć w wycieczce z różnych powodów. I tak: 11 księży z powodu choroby, 13 z powodu braku zezwolenia swego ordynariusza, 9 przełożyło swój wyjazd na następną turę, 5 z powodu braku zastępstw na parafii, a 27 nie podało żadnych przyczyn<sup>101</sup>.

Przed drugim wyjazdem księży do Włoch sekretariat Prymasa Polski 20 września 1965 roku informował wszystkie kurie biskupie w Polsce, że ks. Prymas Polski kard. Stefan Wyszyński: „(...) polecił wstrzymać na czas trwania Soboru wydawanie zezwoleń na wyjazdy za granicę”<sup>102</sup>. Po kilku dniach<sup>103</sup>, 25 IX, Sekretariat Prymasa Polski skierował kolejne pismo do kurii biskupich

w naszej obecności do ambasadora, czy nie mógłby nas choć na chwilę przyjąć. Stwierdził, że ambasadorowi byłoby bardzo przyjemnie osobiście usłyszeć podziękowanie, niestety jest jednak bardzo zajęty. Częstoowano nas winogronami i papierosami. Wypytywano czy specjalnie przyjechalibyśmy do Warszawy aby złożyć wizytę, ponieważ tak trudno im w to uwierzyć. Sekretarz ambasady twierdził, że zaskoczenie nasza wizytą spowodowane jest tym, iż na co dzień do ambasady zgłaszają się tylko ludzie, którzy mają coś do załatwienia, a takie wizyty jak nasza należą do przyjemnych rzadkości. Ze zdziwieniem przyjęli też nasze wyjaśnienia, że na skutek wydanego przez biskupów zakazu, nie wszyscy chętni księża mogli wyjechać do Rzymu. Przypuszczali, że powodem takiej decyzji były chyba względy administracyjno-duszpasterskie. Ostatecznie jednak stanowisko biskupów określili jako egoistyczne”.

<sup>100</sup> Tamże, Informacja nr 171/IV/65, z dn. 10 XI 1965 r., s. 123, 126-127. Duchowny będący w ambasadzie amerykańskiej tak relacjonował swój pobyt, „Przyjął mnie pracownik, który oświadczył, że jest sekretarzem ambasady. Po wysłuchaniu, że jako uczestnik jednej z wycieczek księży do Rzymu, przychodzę złożyć uroczysty protest w związku z prowadzoną przez radio Wolna Europa akcją propagandową przeciwko tym wyjazdom, przerwał mi i wyjaśnił, że radio Wolna Europa jest instytucją prywatną i dlatego on nic nie może w tej sprawie. Kiedy próbowałem podjąć temat na nowo, jeszcze raz spokojnie, a dobitnie wyjaśnił, że nic nie może w tej sprawie pomóc, ponieważ jak już stwierdził radio Wolna Europa jest instytucją prywatną. Następnie wyjaśnił, że jeżeli czuję się dotknięty, to mogę bezpośrednio napisać o tym do radia Wolna Europa. W tym momencie napisał na kartce i wręczył mi adres radia Wolna Europa, jeszcze raz podkreślając, że nic więcej nie może mi pomóc”.

<sup>101</sup> Tamże, Zestawienia liczbowe do wykazu dot. wycieczki księży do Rzymu z dn. 15 IX 1965 r., s. 47. W materiałach archiwalnych odnajdujemy także dokładną listę duchownych mających uczestniczyć w wyjeździe do Rzymu, na stronach 48-51. Listy te otrzymali do wiadomości tow. Zenon Kliszko, Władysław Wiecha, Mieczysław Moczar, Franciszek Szlachcic, Kazimierz Witaszewski i Aleksander Skarzyński, dyrektor Urzędu ds. Wyznań w Warszawie.

<sup>102</sup> Tamże, Pismo Sekretariatu Prymasa Polski do Kurii Biskupich w Polsce z dn. 20 IX 1965 r., s. 60.

<sup>103</sup> APO, KW PZPR, sygn. 1141/3256, Informacje J. Pozysza z 1965 r., s. 283-285.

w Polsce, przypominając księżom o obowiązku otrzymania zezwolenia od swego ordynariusza i od ks. kard. Wyszyńskiego przed rozpoczęciem starań o paszport<sup>104</sup>.

Pątnicy do Rzymu wyjechali 27 września 1965 roku o godz. 8:00. Trasa wiodła przez Czechosłowację, Austrię do Włoch. W wycieczce miało uczestniczyć 30 duchownych. W dniu wyjazdu do Katowic przybyło tylko 15 księży, a kolejnych 2 dołączyło na granicy w Cieszynie. Pozostałych 13 księży nie poinformowało biura Orbisu o swej rezygnacji. Dyrektor Departamentu IV MSW plk Stanisław Morawski odnotował w raporcie, że „(...) nastrój wśród wyjeżdżających księży był dobry. W trakcie podróży do granicy jeden z księży tłumaczył kierowcy autokaru, że *księża wyjeżdżają do Włoch bez zezwolenia kard. Wyszyńskiego, który sprzeciwił się organizowanej wycieczce*. Mówił także, iż część księży nie otrzymała wiz od ambasady włoskiej, zezwalających na pobyt w Rzymie”. Grupa księży przekroczyła granicę w Cieszynie około 10:20. Kontrola celna trwał około 50 minut. U nikogo nie znaleziono większej sumy pieniężnej. Każdy z podróżnych posiadał także niewielki bagaż podręczny. Księża uczestniczący w wycieczce do Rzymu pochodzili z województwa katowickiego – 5 duchownych, poznańskiego – 5, lubelskiego – 2, warszawskiego – 1, zielonogórskiego – 1, szczecińskiego – 1, krakowskiego – 1 i bydgoskiego – 1. Natomiast nie stawili się w dniu wyjazdu księża z województw: katowickiego – 5 i po jednym z krakowskiego, lubelskiego, poznańskiego, łódzkiego i bydgoskiego<sup>105</sup>.

Organizatorzy wycieczki zadbali o dobrą organizację wyjazdu, a przede wszystkim o to, by wszyscy uczestnicy powrócili do kraju. W czasie pierwszej wycieczki jeden z duchownych pozostał w Wiedniu, co odbiło się sporym echem pośród władz komunistycznych. Każda informacja, choćby przypuszczenie, o odłączeniu się od wycieczki uczestnika była sprawdzana bardzo szybko. Również w czasie tego wyjazdu. Tajny współpracownik o kryptonimie „Mariusz” doniósł kierownictwu wycieczki, że jeden z duchownych<sup>106</sup> planuje

---

<sup>104</sup> IPN Bu, sygn. 01283/844, Pismo Sekretariatu Prymasa Polski do Kurii Biskupich w Polsce z dn. 25 IX 1965 r., s. 61.

<sup>105</sup> Tamże, Informacja Nr 140/IV/65, dotycząca wyjazdu II-giej orbisowskiej wycieczki księży do Włoch, z dn. 28 IX 1965 r., s. 63-64.

<sup>106</sup> Tamże, Notatka dotycząca ks. Zbigniewa Patejko s. Wiktora, z dn. 8 IX 1965 r., s. 91. W notce sporządzonej o duchownym czytamy, „(...) urodzony 1 XI 1930 roku w Warszawie, poch. mieszczańskie, wykształcenie WSD w Płocku i Wydz. Teologii na KUL-u, mgr teologii, proboszcz parafii Sominka pow. Wyszaków. (...) Do 1957 roku był kapłanem sióstr kapucynek w Przasnyszu, a następnie wikariuszem w parafiach: w Mławie i Gostyninie. W 1958 roku został administratorem parafii Somianki pow. Wyszaków, w której pozostawał do chwili obecnej. Do roku 1960 wrogo wypowiadał się pod adresem polityki i ustawodawstwa PRL oraz przejawiał dużą aktywność w pracy duszpasterskiej. Krytycznie odnosił się do działalności księży postępowych. W szczególności wzmożoną aktywność u ks. Patejki notowano na przestrzeni 1959 roku na przykład:

pozostać we Włoszech. Informacja ta lotem błyskawicy dotarła do Warszawy, do Departamentu IV MSW. Zobowiązano kierownika wycieczki do rozmowy z księdzem chcącym pozostać w Rzymie, by go odwiódł od powziętego zamiaru. A gdyby rozmowa nie przyniosła rezultatu, miał podsunąć mu myśl, by wyraził chęć pozostania w Rzymie na studiach z jednoczesnym uregulowaniem kwestii paszportowej w ambasadzie polskiej<sup>107</sup>.

Po powrocie drugiej grupy księży uczestniczących w wycieczce do Rzymu, 11 października 1965 roku w raporcie sporządzonym przez władze komunistyczne informowano, że na 17 duchownych uczestniczących w wyjeździe powróciło do kraju 14, a 3 księży pozostało za granicą. Do kraju nie powrócił ks. Zbigniew Patejko z diecezji płockiej, ks. Adam Zoń z archidiecezji krakowskiej i ks. Gerhard Gabor z diecezji gorzowskiej.

Władze komunistyczne na bieżąco sporządzały raporty na temat reakcji księży biskupów oraz samego ks. prymasa kard. Stefana Wyszyńskiego w stosunku do księży wyjeżdżających do Włoch. We wszystkich informacjach sporządzanych przez funkcjonariuszy SB wylania się ta sama metoda, dziel i rządź. Dokonano podziału na księży biskupów wspierających duchownych ich udział w wyjeździe i na tych, którzy wspierali działania ks. kard. Wyszyńskiego. Oficer SB raportował: „(...) biskupi zarówno w kraju, jak i za granicą oraz poszczególne kurie niejednolicie podeszły do zarządzeń prymasa”<sup>108</sup>.

### Kolejne wycieczki orbisowskie do Rzymu

Kolejna grupa księży z orbisem wyjechała do Włoch 12 października 1965 roku o godz. 8:10. Księża rekrutowali się z następujących województw: białostockiego – 8, bydgoskiego – 9, katowickiego – 2, kieleckiego – 8, krakowskiego – 2, lubelskiego – 5, Łódzkiego – 2, olsztyńskiego – 1<sup>109</sup>, opolskiego – 5, poznańskiego – 2, warszawskiego – 1 i wrocławskiego – 1. Ponadto w tej grupie uczestniczyło 23 kapelanów Wojska Polskiego<sup>110</sup>.

- 7 IV 1959 roku przeprowadził nielegalną zbiórkę w naturze na cele WSD – za co przez Kolegium KA ukarany został 500 zł grzywną;

- 9 XII 1959 roku z ambony krytykował niewiasty za dokonywanie przerywania ciąży;

- 14 VI 1960 roku na lekcji religii krytykował ustawodawstwo PRL.

W związku z tym pracownik służby bezpieczeństwa przeprowadził dwie rozmowy ostrzegawcze z ks. Patejką (2 XII 1960 r.; 14 VI 1960 r.). od tego czasu u ks. Patejki zanotowano dużą zmianę w postępowaniu”.

<sup>107</sup> Tamże, Pismo Wicedyrektora Departamentu IV MSW do płk Morawskiego, z dn. 7 IX 1965 r., s. 90.

<sup>108</sup> IPN Bu, sygn. 01283/844, Informacja Nr 151/IV/65, z dn. 18 X 1965 r., s. 99.

<sup>109</sup> APO, KW PZPR, sygn. 1141/3256, Informacje J. Pozysza z 1965 r., s. 283-285.

<sup>110</sup> IPN Bu, sygn. 01283/844, Informacja Nr 151/IV/65, z dn. 18 X 1965 r., s. 96-97. Z pośród kapelanów w wycieczce uczestniczyli m.in. ks. kpt. Rez. Józef Rożek, proboszcz garnizonu z Radomia, ks. pplk rez. Piotr Mazurek, proboszcz garnizonu z Gdańska, ks. pplk rez. Wilhelm Kursz, proboszcz garnizonu we Wrocławiu, ks. pplk rez. Władysław Bodziak, proboszcz garnizonu w Puławach, ks. mjr rez. Franciszek Barański, proboszcz garnizonu w Poznaniu, ks. Henryk Zalewski, proboszcz garnizonu

Inna grupa księży udała się na wycieczkę do Rzymu 24 listopada 1965 roku z Katowic. W wyjeździe uczestniczyło 38 duchownych, zrezygnowało 12, a 9 nie otrzymało paszportów. Wyjazd opóźnił się o jeden dzień, więc Orbis zorganizował duchownym czekającym na wyjazd wycieczkę do Oświęcimia i planetarium w Katowicach. W czasie kontroli celnej odebrano paszport jednemu z duchownych, przypuszczając, że pozostanie poza Polską i nie wróci do kraju. Księża jadący do Rzymu pochodzili z województwa bydgoskiego – 4, gdańskiego – 6, katowickiego – 9, koszalińskiego – 3, krakowskiego – 1, lubelskiego – 2, olsztyńskiego – 2, opolskiego – 2, poznańskiego – 2, rzeszowskiego – 1, warszawskiego – 3, wrocławskiego – 2 i zielonogórskiego – 1<sup>111</sup>.

Ogółem w czterech wycieczkach do Rzymu uczestniczyło 242 duchownych. W pierwszym wyjeździe do Rzymu pojechało 65 duchownych, w drugim uczestniczyło 17, w trzecim 65 i w czwartym 95. Z wyjazdów zrezygnowało 66 duchownych. Władze komunistyczne w swych raportach informowały, że rezygnacja z wyjazdów miała miejsce pod naciskiem władz kościelnych. Spośród 242 duchownych do kraju nie powróciło 8, pozostali w Europie Zachodniej<sup>112</sup>.

### **Propagandowy wydzźwięk wyjazdów duchownych do Rzymu**

Władze komunistyczne, organizując wyjazdy duchowieństwa rzymskokatolickiego do Rzymu w czasie trwania Soboru Watykańskiego II, nie kierowały się wsparciem modlitewnym obrad soborowych przez duchowieństwo polskie. A takie trwało od kilku lat w całej Polsce, m.in. poprzez czuwania soborowe<sup>113</sup>. Rządzący starali się poróżnić duchowieństwo parafialne z hierarchią<sup>114</sup>. Poświadczają to raporty sporządzone przez funkcjonariuszy państwa totalitarnego<sup>115</sup>. Wicedyrektor Urzędu ds. Wyznań A. Skarzyński w notatce sporządzonej 14 października 1965 roku zaznaczył, że podczas dwóch pierwszych wyjazdów rządzący uzyskali kilka znaczących efektów politycznych. Między innymi niezadowolone duchowieństwo z decyzji kard. Stefana Wyszyńskiego, która zakazywała wyjazdu do Rzymu, mimo lansowanego przez Wolną Europę poglądu duchowieństwo polskie nie przeprowadziło żadnej demonstracji politycznej

---

w Jeleniej Górze, ks. Stanisław Pytkowski, proboszcz garnizonu w Komorowie, ks. Antoni Gołębiwski, proboszcz garnizonu w Rzeszowie, ks. Antoni Raduch, proboszcz garnizonu w Siedlcach, ks. Ryszard Śliwiński, proboszcz garnizonu w Warszawie Bemowie, ks. Mieczysław Chaciński, proboszcz garnizonu w Bydgoszczy. Zob. IPN BU, sygn. 01283/844, Pismo Z-cy Szefa Oddziału IV pplk Szefostwa WSW do dyrektora Departamentu IV MSW w Warszawie z 30 IX 1965 r., s. 139.

<sup>111</sup> Tamże, Informacja Nr 190/IV/65, dot. wyjazdu V-tej orbisowskiej wycieczki księży do Włoch, z dn. 23 XI 1965 r., s. 145-147.

<sup>112</sup> Tamże, Zestawienie statystyczne dot. wycieczek zagranicznych księży, s. 164.

<sup>113</sup> Zob. K. Bielawny, *Biskupi z Warmii na Soborze Watykańskim II*, „Ateneum Kapłańskie”, 2(2009), s. 294-299; Zob. S. Wyszyński, *Głos z Jasnej Góry*, Warszawa 1986<sup>2</sup>, s. 178-180.

<sup>114</sup> APO, KW PZPR, sygn. 1141/3256, Informacje J. Pozysza z 1965 r., s. 283-285.

<sup>115</sup> Zob. A. Dudek, *Państwo i Kościół w Polsce 1945-1970*, Kraków 1995; A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej*, Olsztyn 1996; P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*, t. 1: *Lata 1945-1959*, Poznań 1994.



w Rzymie. Ponadto Skarzyński raportował, że: „(...) społeczny autorytet biskupów we Włoszech i ich prestiż wśród wierzących jest bez porównania mniejszy niż w Polsce, a religijność ludzi powierzchowna i formalna”. Dodał, że sytuacja materialna mieszkańców Włoch jest trudna, a ceny żywności są znacznie wyższe niż w Polsce. By pozytywne informacje o odbytych wycieczkach dotarły do mieszkańców Polski, planowano w prasie katolickiej (*Słowo Powszechne, Myśl Społeczna*) zamieścić o nich obszerne informacje. W artykułach zamierzano wyeksponować fakt powitania grupy księży z Polski przez papieża Pawła VI<sup>116</sup> w czasie audiencji generalnej.<sup>117</sup>

Planowano także przed wyjazdem IV grupy księży do Rzymu, 4 listopada 1965 roku, zamieścić komunikat z obszernymi informacjami o wycieczkach duchowieństwa w *Życiu Warszawy* oraz w pismach katolickich, a także w *Polskim Radio* w głównych informacjach, następującej treści: „W dniu dzisiejszym wyjechała z Katowic do Rzymu wycieczka licząca ponad 100 księży. Jest to już czwarta grupa duchowieństwa polskiego, które w ciągu ostatnich paru tygodni udały się z Polski do Włoch, w ramach wycieczek organizowanych przez PBP Orbis w związku z IV sesją Soboru Watykańskiego”. Planowano także przygotować Kronikę Filmową z odbytych wyjazdów do Rzymu. W prasie katolickiej planowano publikowanie wywiadów z duchownymi, którzy uczestniczyli w wyjazdach<sup>118</sup>.

Kilku duchownych po powrocie z wycieczki orbisowskiej do Rzymu skierowało na ręce przedstawicieli władz komunistycznych swe podziękowania za umożliwienie im wyjazdu do Wiecznego Miasta<sup>119</sup>. Były to laurki wystawione władzom PZPR i Polsce Ludowej. Należy przypuszczać, że pod naciskiem władz komunistycznych księża, zgromadzeni w Kolach Księża Caritas, slali listy do swych biskupów w diecezjach z pretensjami i żałami, że nie wyrazili zgody na wyjazdy do Rzymu<sup>120</sup>. W wycieczkach orbisowskich do Wiecznego Miasta uczestniczyło łącznie 242 duchownych.

<sup>116</sup> Zob. L. Villa, *Błogosławiony Paweł VI*, Komorów 2010; Zob. M. Wrzeszcz, *Paweł VI. Szkice do portretu wielkiego papieża*, s. 49-71.

<sup>117</sup> IPN Bu, sygn. 01283/844, Notatka w sprawie propagandowego wykorzystania wycieczek księży do Rzymu, sporządzona 14 .10. 1965 r., s. 107-109.

<sup>118</sup> Tamże, Notatka w sprawie propagandowego wykorzystania wycieczek księży do Rzymu, sporządzona 14 .10. 1965 r., s. 109.

<sup>119</sup> Tamże, Pismo do Departamentu MSW z dn. 11 XI 1965 r., s. 129-130. W piśmie czytamy, „niniejszym pragnę złożyć na ręce Pana Ministra wyrazu holdu, najwyższego uznania i serdecznej podziękii dla Rządu PRL i Jej mądrej Przewodniczki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej za umożliwienie setkom księży, wiernym synom Ludowej Ojczyzny, pionierom ruchu postępowego, udania się z pielgrzymką do Grobu św. Piotra, ujrzenia głowy chrześcijaństwa i zwiedzenia Wiecznego Miasta”.

<sup>120</sup> Tamże, List księży diecezji katowickiej do swego ordynariusza, 31 XII 1965 r., s. 155-156.

### Księża „uciekiniery”

Władze komunistyczne były zaniepokojone faktem pozostania kilku duchownych poza granicami Polski. Każda z osób duchownych, która nie powróciła do Polski z wycieczki orbisowskiej, była dość dokładnie sprawdzana ze swej działalności w kraju. Z trzech wycieczek orbisowskich do Polski nie powróciło 6 księży. Z pierwszej 1 duchowny, z drugiej 3 i z trzeciej 2. Dyrektor Departamentu I MSW w Warszawie sporządził 16 października 1965 roku raport dotyczący księży „uciekiniarów”. O ks. P. Nieużyle napisano, że: „(...) odmawiając powrotu do kraju, oświadczył w prywatnej rozmowie, że decyzja jego bierze się stąd, że *w kraju był szantażowany i namawiany do współpracy z PAX-em*”. Dokładniejsze dane o ks. Nieużyle zamieszczono w raporcie z 13 listopada 1965 roku. Czytamy w notatce służbowej, że: „(...) działał do 1956 roku aktywnie w Komisji Księży przy ZBOWiD. (...) Był lojalnie ustosunkowany do PRL. Nie stwierdzono wrogich wystąpień z jego strony”. Charakteryzowano go jako człowieka energicznego<sup>121</sup>. W kolejnej informacji sporządzonej 6 stycznia 1966 roku, funkcjonariusz SB donosił, że ks. Paweł ma trudności z uzyskaniem azylu politycznego w Austrii, natomiast nawiązał kontakt z pracownikami Radia Wolna Europa<sup>122</sup>.

Natomiast ks. Z. Patejko, w opinii funkcjonariusza SB, pozostał za granicą z powodu nadużyć, jakich miał dokonać przy budowie dwóch świątyń. Groził mu wyrok i więzienie. Każdy z duchownych „uciekiniarów” miał także oświadczyć, że decyzja kard. Wyszyńskiego zabraniająca udziału w wyjeździe miała wpłynąć na ich decyzję<sup>123</sup>. Adres kontaktowy w Wiedniu miał otrzymać od jednego z biskupów warszawskich w Rzymie, tak raportował funkcjonariusz SB<sup>124</sup>. Jednym słowem za pozostanie duchownych poza krajem funkcjonariusze państwa komunistycznego oskarżali przede wszystkim Prymasa Polski, kard. Stefana Wyszyńskiego. W kolejnym raporcie, z 6 stycznia 1966 roku, funkcjonariusz SB podał inną motywację pozostania ks. Zbigniewa za granicą. W raporcie napisano: „(...) Patejko tłumaczy swój krok następująco: od roku 1963 służba bezpieczeństwa usiłowała nakłonić go do współpracy. Grożono mu w razie odmowy wyegzekwowaniem nałożonego na niego podatku w wysokości 70 tys. złotych. Nie chcąc angażować się do współpracy ze służbą bezpieczeństwa, Patejko skorzystał z nadarzającej się okazji i pozostał za granicą”. O swej decyzji miał poinformować ks. bpa Sikorskiego i ks. bpa Rubina.

<sup>121</sup> Tamże, Informacja nr 177/IV/65, z dn. 13 XI 1965 r., s. 131.

<sup>122</sup> Tamże, Pismo Dyrektora Departamentu II MSW, płk M. Krupskiego do Dyrektora Departamentu IV MSW płk ST. Morawskiego z dn. 6 I 1966 r., s. 158.

<sup>123</sup> Tamże, Pilny Meldunek. Dotyczy: księży–uciekiniarów z wycieczek Orbisu. Źródło wiarygodne, 16.10.1965 r., s. 110.

<sup>124</sup> Tamże, Informacja nr 177/IV/65, z dn. 13 XI 1965 r., s. 131.

Po pozostaniu w Wiedniu w opinii funkcjonariusza SB, nawiązał kontakt z Radiem<sup>125</sup> Wolna Europa<sup>126</sup>.

Z wycieczki nie powrócił także ks. Adam Zoń<sup>127</sup>. Pozostał w Wiedniu<sup>128</sup>. Miał tam swych krewnych, którzy pomogli mu pozostać w Austrii<sup>129</sup>. W Austrii pozostał także o. Benedykt Gerard Gabor<sup>130</sup>, pracujący w diecezji gorzowskiej, ks. Bonifacy Miązek<sup>131</sup>, ks. Józef Boczek proboszcz z diecezji opolskiej<sup>132</sup> i ks. Wojciech Mudlaff<sup>133</sup>.

<sup>125</sup> Zob. *Wspomnienia pracowników Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa*, red. A. Grabowska, Oficyna Wydawnicza Rytm 2002.

<sup>126</sup> IPN Bu, sygn. 01283/844, Pismo Dyrektora Departamentu II MSW, plk M. Krupskiego do Dyrektora Departamentu IV MSW plk. ST. Morawskiego z dn. 6 I 1966 r., s. 159.

<sup>127</sup> Tamże, Pismo Dyrektora Departamentu II MSW, plk M. Krupskiego do Dyrektora Departamentu IV MSW plk ST. Morawskiego z dn. 6 I 1966 r., s. 159. W raporcie SB o ks. Adamie czytamy, „(...) ur. 8 XI 1953 roku w Żywcu, wikary w Choczni. Wymieniony odłączył się od wycieczki *Orbisu* wracającej z Rzymu w dniu 10 października 1965 roku w Wiedniu. Do pozostania poza granicami kraju skłoniły Zona – według jego własnych wypowiedzi – następujące okoliczności: od roku 1962 służba bezpieczeństwa usiłowała wciągnąć go bezskutecznie do współpracy”. Nie podjął współpracy z władzami komunistycznymi, a przez cały czas był nękany przez funkcjonariuszy SB. to miało skłonić go do pozostania na Zachodzie Europy.

<sup>128</sup> Tamże, List z życzeniami imiennymi z 24 .10. 1965 roku do o. Tadeusza, s. 120-121.

<sup>129</sup> Tamże, Informacja nr 177/IV/65, z dn. 13 XI 1965 r., s. 131.

<sup>130</sup> Tamże, Pismo Dyrektora Departamentu II MSW, plk M. Krupskiego do Dyrektora Departamentu IV MSW plk ST. Morawskiego z dn. 6 I 1966 r., s. 157-159. O ks. Gaborze funkcjonariusz SB sporządził notatkę, „(...) ur. 9 XII 1932 roku w Katowicach, zakonnik – kapucyn, ostatnio wikary w Gorzowie, ma krewnego Tadeusza Gabora, zamieszkałego w Biville sur Mer (Francja). Wymieniony odłączył się od wycieczki *Orbisu* wracającej z Rzymu w dniu 10 października 1965 roku w Wiedniu. Do tego kroku – według jego własnych wypowiedzi – skłoniły go następujące okoliczności: od grudnia 1963 roku ubiegał się o paszport do Francji w celu odwiedzenia krewnego. Wiosną 1965 roku przeprowadził z nim rozmowę pracownik służby bezpieczeństwa, który zaproponował mu współpracę obiecując w zamian zgodę na wyjazd do Francji, a także pewną sumę pieniędzy. Gabor odpowiedział, że sobie tę sprawę rozważy”. O. Gerard nigdy nie podjął współpracy z SB, a korzystając z sposobności wyjazdu na Zachód, skorzystał z wycieczki do Rzymu i pozostał na Zachodzie Europy.

<sup>131</sup> Tamże, Pismo Dyrektora Departamentu II MSW plk K. Krupskiego do Dyrektora Departamentu IV MSW plk St. Morawskiego z dn. 6 I 1966 r., s. 157-159. Funkcjonariusze państwa totalitarnego o ks. B. Miązku pisali, „(...) ur. 27 III 1935 roku w Kolonii Szczerbackiej, ksiądz, ostatnio wikary w Starachowicach, ma krewnych w Stanach Zjednoczonych, m.in. ciotkę Władysławę (...). Wymieniony odłączył się od wycieczki *Orbisu* udającej się do Rzymu w dniu 12 października 1965 roku w Wiedniu. W świetle jego własnych wypowiedzi okoliczności związane z ucieczką przedstawiają się następująco. Miązek od szeregu lat ogłaszał drobne utwory literackie w katolickiej prasie periodycznej *Przewodnik Katolicki*, *Tygodnik Powszechny*, *Więź*. Jednakże od pewnego czasu przedstawiciele *Paxu* zaczęli wywierać na niego nacisk, aby swoje prace publikował wyłącznie w prasie paxowskiej. Kiedy tego rodzaju usiłowania, w tym także interwencja przedstawiciela Urzędu ds. Wyznań w Kielcach, jarosza, nie odniosła skutku, poddano kontroli całą jego prywatną korespondencję”. O tych działaniach poinformowali go pracownicy poczty, miało to zadecydować o jego pozostaniu na Zachodzie Europy.

<sup>132</sup> Tamże, Informacja nr 177/IV/65, z dn. 13 XI 1965 r., s. 132. W opinii funkcjonariusza SB ks. J. Boczek pozostał poza Polska ze względu na konflikt ze swym ordynariuszem w diecezji ks. bp. F. Jopem.

<sup>133</sup> Tamże, Notatka sporządzona przez kpt. W. Pałucha, s. 149-151.

Władze komunistyczne w kolejnych miesiącach nadal gromadziły informacje o księżach, którzy nie powrócili do Polski z wycieczek orbisowskich do Rzymu. Warto tu nadmienić, że nie wszyscy duchowni otrzymywali zgodę na wyjazd do Rzymu. Z czwartej grupy wycieczki zgody na wyjazd do Rzymu władze komunistyczne nie udzieliły 8 duchownym<sup>134</sup>. Były bardzo różne motywacje. Pośród duchownych chcących uczestniczyć w wycieczce orbisowskiej było kilku księży od kilku lat zasuspendowanych, był ks. zakonny, któremu odmówiono paszportu na wyjazd do Rzymu na studia, byli duchowni, którzy mieli krewnych w Niemczech Zachodnich albo w USA. Władze komunistyczne, informując osoby zainteresowane wyjazdem, przekazywały wiadomość, że „Ambasada Włoska odmówiła wydania wiz, (...) żądając skreślenia z listy”<sup>135</sup>.

### Podsumowanie

Plan Prymasa Polski, kard. Stefana Wyszyńskiego, zorganizowania ogólnopolskiej pielgrzymki duchownych do Rzymu na zakończenie obrad soborowych nie powiódł się, władze komunistyczne państwa polskiego tego planu nie zaakceptowały. Jednak nie wystarczył władzom brak akceptacji, chcąc bowiem okazać swój dyktat, prominentni działacze partyjni w Polsce sami zorganizowali cztery wyjazdy duchownych do Rzymu już na zakończenie Soboru Watykańskiego II w 1965 roku. Wyjazdy zorganizowane przez *Orbis* miały charakter polityczny, o czym bardzo często w swych wypowiedziach dawał do zrozumienia kard. Stefan Wyszyński. Władze komunistyczne planowały tą akcją objąć kilkutyśieczną rzeszę duchownych Kościoła rzymskokatolickiego. By zachęcić duchownych do udziału w wyjazdach, funkcjonariusze państwa totalitarnego posługiwali się bardzo różnymi metodami. Mimo wielkiego zaangażowania służb państwowych, w wycieczkach ostatecznie uczestniczyło tylko 242 duchownych, z czego na Zachodzie Europy pozostało 8 księży z różnych przyczyn. Władzom komunistycznym przyświecał jeden cel, pokazać światu otwartość państwa komunistycznego na demokrację i wolność religijną, której w Polsce nie było od zakończenia II wojny światowej, aż do lat dziewięćdziesiątych XX wieku. Choć i dziś rodzą się wątpliwości i nasuwa się pytanie, czy u początku XXI wieku. Kościół rzymskokatolicki w Polsce może działać w zupełnej wolności.

\*\*\*

---

<sup>134</sup> Tamże, Pismo Wice Dyrektora Departamentu IV MSW płk Morawskiego do Dyrektora Biura C MSW w Warszawie, z dn. 20 XI 1965 r., s. 142.

<sup>135</sup> Tamże, Notatka dotycząca wyjazdu księży w ramach wycieczki do Rzymu z dn. 25 XI 1965 r., s. 143-144.

**CARDINAL STEFAN WYSZYNSKI'S UNIMPLEMENTED PLAN  
DURING THE IV SESSION OF THE VATICAN COUNCIL II (1965)**

SUMMARY

During the IV Session of the Vatican Council II in 1965 the communist government in Poland did not give permission for organizing the pilgrimages to Rome neither by Cardinal Stefan Wyszyński nor by the Conferences of Polish Episcopate. At that time the government organized few trips for the Roman Catholic priests to the Eternal City. The arrangements of the trips were made by political and social organizations which supported the communist regime. The trips had a purely propaganda purpose. They were to give evidence about the existence of religious freedom in Poland. The priests, in the total number of 242, who were members of pro-government organizations took part in them.

KEYWORDS: Stefan Wyszyński, Communist regime, religious freedom, persecution of the Church.